

# REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PIĄTEK, DNIA 22 GRUDNIA 1933 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 355

## Anglija stanie w obronie niepodległości Austrii

**Właściwy sens oświadczeń Hitlera jest przedmiotem badań rządu angielskiego. — Statut Ligi Narodów nie będzie zmieniony.**

Londyn, 21 grudnia.

Atlee, przywódca opozycji, wystąpił w Izbie Gmin w zastępstwie Lansdowne'a, który był nieobecny z powodów choroby, w sprawie polityki zagranicznej, domagając się bardziej ścisłego określenia stosunku rządu do zbrodni, którą Niemiec, bądź też Wielka Brytania, kładąc przytem specjalny nacisk na zbrojenia powietrzne.

Atlee domagał się również wyjaśnienia, czy włoska wizyta Simona może w jakimkolwiek związku z propozycjami odnośnie zmiany statutu Ligi Narodów. Atlee uważa, propozycje jako bardzo niebezpieczne, albowiem istota instytucji genewskiej jest charakter demokratyczny i dlatego nie może ona stać się „świętem lub nieświętem przymierzem wielkich mocarstw”.

Propozycje odnośnie zmiany statutu Ligi Narodów, które oddały Lidze duże

Go się tyczy Austrii, której sytuacja wywołuje wielkie zaniepokojenie, Atlee wyraża nadzieję, iż rząd stanie zdecydowanie po stronie Austrii, JEŚLI ZAKAZ JEJ BĘDZIE JAKAKOLWIEK AGRESJA Z JAKIEJKOLWIEK

Simon, odpowiadając poszczególnym pytaniom, zaznaczył, iż byłoby rzeczą niewłaściwą składanie dzisiaj jakiegokolwiek oświadczenia zasadniczego. Wobec tego, iż zostały szybko i energicznie podjęte od chwili godnego pożalowania rozbrojenia przez Niemcy konferencje.

Oświadczenia Hitlera bez względu na to, co sądzimy o ich treści, były nieważne dla wszystkich zainteresowanych.

Oświadczenia te zdaniem Simona, miały specjalne znaczenie dla Francji.

Wyjaśniając stanowisko Wielkiej Brytanii względem propozycji niemieckich, Simon podkreślił, że Rząd Brytanii nie wyraził zgody na przyjęcie propozycji, lecz USILUJE WYKORZYSTAĆ SYTUACJĘ I DOWIEDZIEĆ SIĘ, CO NAPRAWDE UKRYWA SIĘ ZA OŚWIADCZENIAMI HITLERA.

Ważnym obecnie w trakcie badań — jest oświadczenie publiczne. Atlee uważa, iż takowa składać w tej sprawie nie należy, oświadczenie publiczne. Atlee uważa, iż z punktu widzenia politycznego propozycje Hitlera były poważne. Informacje prasowe, że Hitler zaproponował swym sąsiadom zawarcie paktów nieagresji są zgodne z rzeczywistością.

Uważam za konieczne stwierdzić, że propozycje Hitlera nie ograniczają się do jednego państwa, lecz dotyczą wszystkich państw, sąsiadujących z Niemcami.

Rząd Brytyjski w ocenie propozycji niemieckich, podkreślił Simon, nie zapomniał o swych zobowiązaniach względem Ligi, a pozatem postępowanie w tej sprawie uzgadniał z postępowaniem Rządu Francuskiego.

Londyn, 21 grudnia.

Omawiając sytuację ogólną na posiedzeniu Izby Gmin, Simon w dalszym ciągu oświadczył, iż gesty nie wystarczą, gdyż konieczne jest osiągnięcie rzeczywistego porozumienia.

Odpowiadając na krytyczne uwagi w sprawie zamierzonej wizyty do Włoch, Simon zaznaczył, iż tego rodzaju rozmowy dwustronne nie naruszają w niczym systemu rokowań międzynarodowych.

Odpowiadając na uwagi Lloyd Georgea, Simon podkreślił z naciskiem, iż posiada on wiadomości, że żadna konkretna propozycja odnośnie zmiany statutu Ligi nie została przez nikogo wysunięta.

Co się tyczy rokowań z Rosją Sowiecką — mówił Simon — to mają one przebieg całkowicie zadawalający, tak że istniejące trudności nie powinny być przeszkodą na drodze do osiągnięcia porozumienia.

W sprawie austriackiej Simon oświadczył, że polityka rządu brytyjskiego była i pozostanie bez zmiany — W. Brytania użyje całego swego wpływu, AZEBY NIE DOPUŚCIĆ DO NARUSZENIA CAŁOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI AUSTRII, stojąc przytem twarde na stanowisku niemieszania się do spraw wewnętrznych innego kraju, mimo że niepodległość Austrii jest istotnym celem polityki brytyjskiej.

## Min. Beck i Paul Boncour pojedają do Moskwy? Konferencja ambasadorów sowieckich ustaliła wytyczne polityki zagranicznej Sowietów. — Przed decydującymi posunięciami politycznymi.

Paryż, 21 grudnia.

(PAT) „Journal des Debats” donosi, że pod przewodnictwem Litwinowa odbyła się w Moskwie konferencja ambasadorów sowieckich.

Na konferencji tej miano ustalić wytyczne polityki zagranicznej Sowietów.

Zdaniem korespondenta „Journal des Debats”, nie jest wykluczone, że minister Paul-Boncour da się skłonić do wyjazdu do Moskwy, ewentualnie razem z min. Beckiem.

Zestawienie tych faktów z pobytami konferencjami w Paryżu generalnego

sekretarza Ligi Narodów Avenola oraz z podróżą min. Simona do Rzymu i na Capri, gdzie przebywa szef szturmu hitlerowskich kpt. Roehm, świadczy, że jeszcze przed upływem bieżącego roku mogą nastąpić wydarzenia pierwszorzędnej wagi politycznej.

## Hitlerowcy chcą nadać duchowe oblicze Europie po zespoleniu całego narodu niemieckiego. — Podporządkowanie stow. religijnego organizacji hitlerowskiej.

Berlin, 21 grudnia.

Minister propagandy Goebbels wygłosił na konferencji okręgowej funkcyjnarzuszów partii narodowo-socjalistycznej mowę, w której nazwał obecny ustrój Niemiec najnowocześniejszym na świecie. Minister twierdził, iż żaden system polityczny nie jest tak trwały jak niemiecki i że narodowi socjaliści zdobytą władzę potrafią w swoim ręku utrzymać. Partja hitlerowska chce zbudować

nie tylko nowe Niemcy, ale również nadać nowe oblicze duchowe całej Europie. W niedalekiej przyszłości dokonane zostanie zespolenie narodu niemieckiego — oświadczył minister, a wówczas nie będzie dla narodowych socjalistów nic niemożliwego.

Berlin, 21 grudnia.

Pomiędzy kierownictwem organizacji młodzieży ewangelickiej a naczelnym przywódcą młodzieży hitlerowskiej Bal-

dur von Schirachem wybuchł ostry konflikt, który doprowadził do natychmiastowego złożenia z urzędu i wykluczenia z partii narodowo-socjalistycznej dotychczasowego kierownika organizacji ewangelickiej młodzieży Stangego.

Konflikt ten powstał na tle zarządzeń Schiracha, zmierzających do zniesienia odrębności organizacji ewangelickiej i podporządkowania ich ogólnoniemieckiemu związkowi młodzieży hitlerowskiej, czemu Stange miał się sprzeciwić.

Równocześnie z wykluczeniem Stangego nastąpiło rozwiązanie organizacji młodzieży ewangelickiej i wcielenie ich członków do związku hitlerowskiego.

Berlin, 21 grudnia.

Kierownictwo partii narodowo-socjalistycznej w Ulm, w związku z szerzącym się ostatnio wśród ludności pijanstwem, zapowiedziało internowanie w obozach koncentracyjnych nałogowych pijaków.

## Min. Beck — przewodniczącym Rady Ligi Narodów.

Paryż, 21 grudnia.

Dzienniki podkreślają, że najbliższej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie przewodniczyć będzie polski minister spraw zagranicznych Józef Beck. Obrady rozpoczną się 13 stycznia roku przyszłego.

## NUMER GWIAZDKOWY „REPUBLIKI”

ukazuje się

**jutro, w sobotę, dnia 23 grudnia r. b., w zwiększonej objętości i zwiększonym nakładzie.**

Numer ten, który dotrze do olbrzymich rzesz osób, czyniących zakupy „gwiazdkowe” i „noworoczne”, — jest wyjątkowo dobrą okazją ogłoszeniową dla kupców i przemysłowców, pragnących skutecznie zareklamować swe towary.



## KSIĘGI HANDLOWE

**DZIENNIKI  
AMERYKAŃSKIE**  
do 30 kont

SPECJALNOŚĆ firmy

**A. J. OSTROWSKI S-cy**  
PIOTRKOWSKA 55

## Proklamacja cesarstwa mandżurskiego

nastąpi w dniu 8 stycznia p.r.

London, 21 grudnia.

Z Charbina donoszą, że proklamowanie cesarstwa mandżurskiego ma nastąpić w dniu 8 stycznia.

Nowy rząd cesarski ogłosi dekret, mocą którego kolej wschodnio-chińska przejdzie na własność państwa mandżurskiego.

Przyszły cesarz Mandżurji Pu-Yi wyraził już zgodę na wydanie podobnego dekretu.

## Zamieszki na Kubie nie ustają.

Wykolejenie trzech pociągów pod Hawaną.

Hawana, 21 grudnia.

Nieznani sprawcy wykoleili trzy pociągi, wjeżdżające do Hawany, którymi przybyli uczestnicy manifestacji na rzecz rządu, sprzeciwiający się t. zw. „poprawce Platta”, dającej Stanom Zjednoczonym prawo interwencji na Kubie w razie potrzeby. Przez całą noc trwała gwałtowna strzelanina w rozmaitych częściach miasta. Istnieje możliwość dalszych zamieszek.

## Rozejm boliwijsko- paragwajski.

Nowy York, 21 grudnia.

Władze donoszą z Montevideo, Boliwia przyjęła propozycję zawarcia rozejmu z Paragwajem.

## Rosjanka na czele szajki szpiegowskiej wykrytej we Francji.

Paryż, 21 grudnia.

Dzienniki w dalszym ciągu ujawniają wiele szczegółów z wykrytej ostatnio afery szpiegowskiej. Okazuje się, że największą rolę odgrywała w szajce rosjanka Lidja Stahl, która od r. 1924 pozostawała w zażyłych stosunkach z tłumaczem ministerstwa marynarki i profesorem języków obcych Martinem. Przez jego ręce przedostawały się ważne dokumenty państwowe.

Pracował on m. in. w biurze szefów. Większość zatrzymanych w momencie ich aresztowania była przygotowana do ucieczki.

Pisma donoszą, że szpiedzy często

## Zniżka opłat stemplowych od wyrobów alkoholowych.

Warszawa, 21 grudnia.

W najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie p. Ministra Skarbu w sprawie zmian w opłatach patentowych od hurtowej i detalicznej sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych.

Rozporządzenie to, uwzględniając sytuację, jaką przeżywa obecnie handel wyrobami alkoholowymi, wprowadza od 1-go stycznia 1934 r. znaczne ulgi w opłatach od sprzedaży spirytusu, wódek, napojów winnych i piwa.

W porównaniu z opłatami obecnymi obniżka wynosić będzie przeciętnie około 47 proc. i wysokość jej zależna

## Zerwanie rokowań handlowych francusko-niemieckich.

Paryż, 21 grudnia.

W rokowaniach handlowych francusko-niemieckich, prowadzonych od sześciu tygodni w Paryżu, nastąpiła

# Tylko van der Lubbe będzie skazany,

pozostali oskarżeni zostaną uniewinnieni. — Dzięki poleceniu Hitlera trzech Bułgarzy bezpiecznie dotrą do granicy. — Dymitrowa czeka katedra uniwersytecka w Sowieciech.

London, 21 grudnia.

Agencja Reutersa donosi, że według wiadomości, ze źródeł dobrze poinformowanych, choć nieoficjalnych, wyrok Trybunału Lipskiego w procesie o pod

palenie Reichstagu, który zakomunikowany już został jakoby Hitlerowi i Goebbelsowi, skarże na śmierć van der Lubbe, zaś uniewinni Torglera i trzech Bułgarów.

Niemniej Torgler oraz inni przywódcy komunistyczni będą oskarżeni o zdradę stanu i ponownie oddani pod sąd. Dymitrow, Popow i Tanew niezwłocznie wydaleny z zagranicy.

Chociaż niektóre skrajne kółka niemieckich socjalistów- wywołała nadzieję, że nie można pozwolić, aby Dymitrow żywy wydosłał się z zagranicy, kanclerz Hitler i Goering wydali surowe polecenia, aby wyrok sądu Lipskiego był ściśle wykonany i aby Dymitrow i jego współtowarzysze dotarli zdrowo i cało do granicy.

London, 21 grudnia. Korespondent berliński „Daily Press”, omawia sprawę dalszych procesów trzech Bułgarów, obwinionych w procesie lipskim Dymitrowa, Popowa i Tanewa.

Ponieważ wydanie wyroku uważanego jest pewne, powstała nadzieja, co się stanie z Bułgarami, którzy będą mogli pozostać w Niemczech.

Dziennik wyraża przypuszczenie, że Bułgarzy udadzą się do Rosji i że Dymitrow otrzyma katedrę na moskiewskim uniwersytecie rewolucyjnym.

Do Lipska wyjechał znany angielski dr. Sommerville Hastings, raz pewien adwokat, którywarzyszył Dymitrowowi po odwiezieniu przez niego więzienia, aby zbliżyć ewentualnym zamachom na życie.

## Węgry przeciw barbarzyństwu politycznemu Niemiec

Studenci węgierscy ulegają wpływowi hitlerowskim.

Budapeszt, 21 grudnia.

Na ostatnim posiedzeniu parlamentu poseł opozycyjny Bajzi Zsiliszky domagał się jaknajstrzeźniejszego wystąpienia przeciwko hitlerowcom węgierskim, którzy działają przeciw interesom kraju i są narzędziem niemieckiej ekspansji. Zdaniem mówcy, hitlerowski ruch na Węgrzech daje Beneszowi nowe argumenty.

Węgry muszą się nareszcie uwolnić z pod wpływu niemieckiego. Cały świat odwraca się od barbarzyństwa polityki niemieckiej. Nie byłoby nic

bardziej przerażającego, niż przyswojenie przez naród węgierski niemieckiego barbarzyństwa politycznego, które nie tylko odrzuca parlamentaryzm lecz czyni ton koszarowy najwyższą zasadą polityki.

Budapeszt, 21 grudnia.

Przed hotelem św. Gelertha doszło do wykroczeń antysemitycznych. Demonstrujący studenci chrześcijańscy pobili ciężko żydowskiego kupca Szelenyi. Policja interwenjowała, rozpraszając demonstrantów i aresztując 5 osób.

## Gen. O'Duffy uzyska wolność

naskutek decyzji sędziego.

Dublin, 21 grudnia.

Sędzia Sądu Najwyższego wydał po- lecznie zwolnienia gen. O'Duffy oraz drugiego przywódcy organizacji niebie-

skich konsul Sullivan. Sędzia uważa, że przetrzymywanie ich w więzieniu jest bezprawne.

## Zwycięstwo partii rządowej w Rumunii przy wyborach do parlamentu.

Bukareszt, 21 grudnia.

Oficjalny komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wydany po wyborach do parlamentu stwierdza, że udział obywateli w wyborach wynosił 75 proc. Wobec tego głosowania mimo przerwającego zimna i śnieżyca. Wybory w całym kraju odbywały się w całkowitym

spokoju. Obliczenia wyników trwają w dalszym ciągu. Z tymczasowych danych wynika, że prawie wszystkie partie, które przystąpiły do wyborów, będą reprezentowane w nowej izbie.

Według dotychczasowych wiadomości, opozycja nie uzyskała absolutnej większości głosów w żadnym z departamentów, gdy tymczasem partia rządowa uzyskała większość w całym szeregu departamentów.

Nowa Izba prawdopodobnie składać się będzie z 305 liberalów, 28 posłów partii chłopskiej. Grupa chłopska dr. Lupu, secesja liberalna Jerzego Bratianu otrzymają po 10 mandatów, partia chrześcijańska prof. Cuza, partia narodowo-rolnicza Gogi po 6 mandatów, partia węgierska 8 mandatów, grupa Juniana — 5, partia Argetoianu — 4.

Partia ludowa marszałka Averesco, partia socjal-demokratyczna oraz Żydzi, o ile nie uzyskają jeszcze potrzebnych im 2 procent głosów, mogą pozostać bez mandatów w nowej izbie.

Przypuszczenia te możliwe iż ulegną zmianie, po obliczeniu ostatecznych wyników.

## Obsadzenie naczelnych stanowisk w instytucjach ubezpieczenia społecznego.

Warszawa, 21 grudnia.

W związku z wejściem w życie od 1-go stycznia 1934 r. ustawy o ubezpieczeniu społecznym z 28 marca 1933 r., p. Minister Opieki Społecznej powołał w charakterze pełniących obowiązki: na stanowisko prezesa Izby Ubezpieczeń Społecznych p. Kazimierza Roznowskiego, na wiceprezesa dr. Henryka Wilczyńskiego, na stanowisko dyrektora naczelnego p. Stanisława Makowieckiego, na naczelnego lekarza dr. Jerzego Bujalskiego, na stanowisko prezesa Zakładu Ubezpieczeń na wypadek

choroby p. dr. Wilhelma Czarnowskiego, na dyrektora — sen. dr. Zygmunta Klemensiewicza, na naczelnego lekarza dr. Jerzego Bujalskiego, na stanowisko prezesa Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych dr. Witolda Chłapczaka, na dyrektora p. Stefana Ubezpieczeń Emerytalnego Robotników p. Gustawa Simona, na dyrektora p. Józefa Patkowskiego, na prezesa Zakładu Ubezpieczeń od wypadków p. Medarda Downarowicza, na dyrektora p. Adama Korszaka.

## 22 wyroki śmierci na Korei Wyrok w wielkim procesie komunistycznym

London, 21 grudnia.

(PAT) Z Seulu na Korei donoszą o zakończeniu procesu przeciwko 245 komunistom koreańskim, oskarżonym o wywołanie zaburzeń w maju 1930 r.

22 oskarżonych skazano na śmierć, 20 na dożywotnie więzienie, pozostałych zaś na kary więzienia od roku do lat 15.

## Smierć syna autora „Klubu Pickwicka”

London, 21 grudnia.

Zmarł tu dziś w wieku lat 85 Henry Dickens, syn słynnego powieściopisarza. Sir Dickens został naleczonej przez motocykl i zmarł na odniesionych ran.

## Nowa wielka radiostacja w Niemczech.

Berlin, 21 grudnia.

W środę wieczorem uruchomiona została w Tegel pod Berlinem wielka nowa radiostacja niemiecka o siłę 100 kw., która będzie czynna zamiast dotychczasowej radiostacji berlińskiej w Wilben.

Moskwa, 21 grudnia.

Z Charkowa donoszą, że w tamtejszym muzeum rewolucyjnym otwartą wystawę 15-lecia wyzwolenia Ukrainy z pod okupacji niemieckiej. Wystawa, trzymająca jest w jaskrawo antykomunistycznym duchu. Szereg fotografii i dokumentów przypomina terro i rabunkową eksploatację, uprawiane przez okupantów.



# Żółte niebezpieczeństwo.

Wyrażenie „Żółte niebezpieczeństwo” stało się w ostatnich latach wyrazem znacznej popularności w wojennym życiu politycznym. Często używał i — nadużywał — cesarz Niemiec, aż wreszcie okrył je śmiesznością. Wszystko, czego się dotknął. Ma to wielką ekspedycję europejskiej żółtych woł, a w szczególności przeciw Chińczykom, których chciał ustracić za zamordowanie ambasadora niemieckiego. Cała ta operetkowa krucjata przyczynami, które do niej skłoniły, należy dziś do bezpowrotnej przeszłości, ale wyrażenie „żółte niebezpieczeństwo” ożyło i nabrało nowego i tym razem całkiem realnego znaczenia.

Niebezpieczeństwo to wyobraża dziś przede wszystkim — Japonia. Kiedy analizujemy dane, obrazujące niepowstrzymaną ekspansję tego kraju we wszystkich dziedzinach, niepodobna oprzeć się uczuciu zgrozy, zrieszanego z niepokojem.

Japonia rozciąga dziś swą moc tyrańską na całą Azję. Przybierając pozór obojętności uciemiężonych ludów, opanowała krucjatę przeciw białym. Ekspansja przemysłu zagraża już nie tylko orientacji gospodarczej, ale wręcz — cywilizacji świata. Wyroby japońskie docierają dziś do najodleglejszych rynków, opanowując w niwecz wszelki zamysł o konkurencji. Nie jest to już dumping, czy inna metoda rywalizacji handlowej, stosowana na naszym kontynencie: jest to bezwzględna i automatyczna niejaką ujarzmienie rynków przez niepodległą żadnej organizacji przemysłową.

Przyznać należy, że naturalność i siła, z jaką dokonywa się ów triumf przemysłu japońskiego nad innymi rynkami świata, ma w sobie coś, co grozi.

Pochód ten rozpoczął się od Indii, z których Japończycy bez trudu wyparli niedawnych sprzymierzeńców — Anglików, zagarniając rynek w wyłączne posiadanie. Potem przyszła kolej na kraje Azji wschodniej, skąd Japończycy przeniknęli do Egiptu i Abisynji, następnie przez Kanał Sueski rozciągając szeroko po Europie.

Niemniej mowy o normalnej rywalizacji handlowej z Japończykami, którzy sprządkają skarpetki i żarówki elektryczne po całym świecie, opony do rowerów po 20 groszy, zegarki po 10 złotych za... kilogram — jak wieść niesie, wkrótce będą sprzedawali automobile po 1400 złotych.

W czym tkwią źródła tej mocy ekspansyjnej gospodarstwa japońskiego?

W Japonii i w wynikających z niej warunkach produkowania przemysłowego, w szczególności zasadniczo od tych, jakie istnieją w Europie, czy w Ameryce. Kraj ten posiada olbrzymią ludność, dosięgającą już dziś 100 milionów i wzrastającą corocznie o milion. Władzą te masy ludności, rządzone metodami ostremi i bezwzględniemi, stwarzają zawsze nadmierny rezerwuuar sił roboczych, z którego bez ograniczeń może skorzystać przemysł państwowy, ściśle współdziałający z polityką gospodarczą podboju świata.

Jak bezwzględna jest eksploatacja masy pracujących, o tem daje dokładne wyobrażenie monografia, opublikowana w Warszawie przez Międzynarodowe Biuro Pracy i poświęcona warunkom produkcji przemysłowego w Japonii.

Z danych, zawartych w publikacji geografskiej wynika, że Japonia nie zna ograniczeń czasu pracy. W roku 1927 średnia długość dnia robocze-

go przenosiła 10 godzin, nie wliczając w to godzin dodatkowych. W roku 1930 pracowano jeszcze ponad 9 godzin dziennie. Nie istnieją żadne przepisy co do przymusowego odpoczynku cotygodniowego: prawo zadawała się „zaleceniem” by kobiety: dzieci świętowały przynajmniej dwa dni w miesiącu. Umowy zbiorowe co do płac są niezmiernie rzadkie. Najbardziej powszechny typ wynagrodzenia stanowi wynagrodzenie dzienne. W roku 1931 „dniówka” wynosiła przeciętnie 1,38 jenów dla mężczyzn i 0,79 dla kobiet. Przy kursie obecnym jena (około 1,70 zł.) płace te można określić, jako głodowe. Dodajmy, że przeszło połowę zatrudnionych w przemyśle stanowią kobiety.

Jakże kontrastuje obraz, roztoczony

przez publikację genewską, z sytuacją w Europie i Ameryce! Sto lat rozwoju społecznego dzieli od siebie te dwa światy. I niestety, należy to stwierdzić, w zaciągnięciu społecznym Japonii zawiera się najistotniejsze elementy jej przewagi gospodarczej nad innymi krajami świata.

Aż do ostatnich czasów, Japończycy, zamknięci na swych wyspach, pozbawieni surowców, nie posiadający rynków zbytu, nie mieli możliwości wyzyskania sił, tkwiących w ich olbrzymim materiale ludzkim. Dopiero okupacja Mandżurji i Północnych Chin wyposażała ich w bogactwa naturalne, liczne i różnorodne. Zapewniła im dostateczne ilości węgla, żelaza i ropy. Niewyzyskane jeszcze terytory na ziemiach zdobytych obfitują we

wszystko, czego wymaga wytwórczość przemysłowa o niograniczonych wręcz rozmiarach.

Trudno wymarzyć sobie zespół czynników, bardziej sprzyjający urzeczywistnieniu szerokiej ekspansji ekonomicznej, aniżeli ten, jakim rozporządzają Japończycy. Nieprzebrane rzesze ludności, żyjącej w stanie pół-niewolnictwa i ślepo posłusznej woli tych, którzy nią kierują; najbardziej nowoczesne instalacje przemysłowe; obfitość surowców; daleko posunięta racjonalizacja aparatu wytwórczego; flota handlowa, świetnie zorganizowana i sprawnie służąca potrzebom gospodarstwa narodowego — wszystko to stwarza niewątpliwie warunki, zapewniające Japończykom łatwe zwycięstwo nad konkurentami.

Ale nawet zwyciężone na polu przemysłowym kraje europejskie nie mogą poniechać dalszej walki. Albowiem poddanie się pod supremację japońską jest dla nich równoznaczne z cofnięciem się wstecz ku dawno minionym fazom ewolucji społecznej, jest równoznaczne ze sprowadzeniem płac, warunków pracy, całego standardu życia do poziomu narodu, kulturalnie i społecznie cofniętego o całe stulecie.

J.

## DYREKCJA „PATRIA” W KRYNICY

Nowowznowionego HOTELU „PATRIA” (własność Jana Kiepur)

ma zaszczyt najprzejmiej podać do wiadomości, że budowa została ukończona

**W dniu 23 grudnia r. b.**

**HOTEL PATRIA ZOSTANIE OTWARTY**

Hotel Patria został urządzony według najnowszych wymagań, z najwyższym komfortem, jak: meble stylowe, radio i telefon w każdym pokoju, sygnalizacja świetlna, własna centrala telefoniczna, łazienki, windy, mechaniczna pralnia, garaże ogrzewane, Sale reprezentacyjne, sala jadalna, salon do bridge’a, dancing, kawiarnia, restauracja, AMERICAN BAR, wirtuozna kuchnia polsko-francuska — na żądanie dietetyczna i jarska.

NAJWYŻSZY KOMFORT. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

# Kto zwycięży: Japonia czy ZSRR

## w przyszłej nieuniknionej wojnie między temi państwami.

Pod atakami genewskiej Unji międzyparlamentarnej ukazała się w New-Yorku, nakładem Smitha i Haasa, książka pod tytułem „Jaki charakter miałaby nowa wojna?”. Jest to praca zbiorowa, napisana przez siedemnaście ekspertów wojskowych rozmaitych krajów; znajdujemy w niej między innymi obszerny rozdział o ewentualnej wojnie japońsko - sowieckiej. O wojnie tej wyrażają autorzy opinię następującą:

Przed czy później, wojna między Japonią a Związkiem Sowieckim jest prawdopodobna. Najważniejsze ośrodki życiowe Z. S. R. R. nie są tak skoncentrowane jak w Japonii; jest to fakt, mający duże znaczenie. Jeżeli sowiec-

kim siłom napowietrznym uda się zniszczyć tylko cztery miasta japońskie: Kobe, Osaka, Tokio i Jokohama, położone wszystkie blisko siebie, gdyż żadne z nich nie jest oddalone więcej niż o sześć lub siedem godzin lotu od Władywostoku, to stos pańców będzie złamany i nie mniej niż jedna trzecia jej ludności zgnębiona.

Drugim, w najwyższym stopniu neuralgicznym, ośrodkiem Japonii jest rodzina cesarska. Gdyby została zniszczona przez rajd napowietrzny, kraj zostałby zdemoralizowany, a nikt nie wątpi, iż atut ten zostałby z pewnością należycie wyzyskany przez bolszewików — ludzi realnych.

W przeciwieństwie do stosunków japońskich, Z. S. R. R. nie jest narażony na tak wielkie niebezpieczeństwo. Okręgi przemysłowe państwa Sowieckiego są rozrzucone na olbrzymiej przestrzeni i odseparowane od siebie. Prawda, że w razie inwazji armia czerwona musiałaby cofnąć się daleko od wybrzeża morskiego, ale dowództwo sowieckie zdążyłoby może przedtem wykonać wielki rajd napowietrzny na serce Japonii — nawet gdyby miało to kosztować połowę sowieckiej floty powietrznej. Gra byłaby warta takiej ofiary...

Zdaniem autorów, bolszewicy mieliby więc wielkie szanse zaraz na początku kampanii wojennej, gdyby działali szybko i energicznie. Rozumiejemy doskonale w Japonii i generał Araki był niewątpliwie zupełnie szczerzy — przynajmniej jeśli chodzi o okres najbliższej przyszłości — gdy mówił, że Japonia nie zamierza prowadzić wojny z Z. S. R. R.

Mniej więcej rok temu amerykański generał Gaves, który w swoim czasie dowodził amerykańską ekspedycją w Syberji (po rewolucji rosyjskiej) i który może być uważany za dobrego znawcę tych spraw, oświadczył, że żaden wojskowy japoński o zdrowych zmysłach nie będzie marzył o wojnie z Sowiekami, nie mając zapewnionego bezpośredniego poparcia strony któregoś z zachodnich sąsiadów Z. S. R. R.

## Inwalidów z utraconą zdolnością zarobkową

od 85 do 100 proc. nie dotknie 10-procentowa obniżka renty.

Warszawa, 21 grudnia.

Na mocy dekretu z dnia 28 października 1933 roku, nowelizującego ustawę inwalidzką, przewidziana była z dniem 31 marca 1934 roku 10 procentowa obniżka rent zasadniczych dla wszystkich inwalidów z armii byłych państw zaborczych i formacji obcych, które współdziałały z polską siłą zbrojną.

Obecnie, licząc się z trudnym położeniem najczęściej poszkodowanych inwalidów wojennych tych armii, Rada Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu uchwaliła rozporządzenie, uchylające tę decyzję w stosunku do tych wszystkich inwalidów byłych państw zaborczych formacji obcych, współdziałających z polską siłą zbrojną, którzy utracili zdolność zarobkową od 85 — 100 procent.

## Skazanie Polaków przez sąd gdański

za rzekome wnoszenie okrzyków antyhitlerowskich.

Gdańsk, 21 grudnia. Dziś rozpoczął się w gdańskim sądzie karnym proces przeciwko obywatelowi polskiemu Cymarkowi oraz Polakom, obywatelom gdańskim, Masie, Majewskiemu, Kazimierzowi, Majewskiemu, Franciszkowi, Włochowi, Górskiemu i Hirszowi, oskarżonym o wnoszenie okrzyków antyhitlerowskich na dworcach gdańskich w dniu Święta Morza r. b.

Rozprawa była już dwukrotnie odroczone z powodu nieobecności powołanego na świadka agenta tajnej policji

gdańskiej. Pomimo, że zeznania świadków nie potwierdziły zarzutów aktu oskarżenia o wnoszenie przez oskarżonych okrzyków antyhitlerowskich, sąd po wysłuchaniu przeszło 30 świadków skazał za opór władzy, w myśl żądań prokuratora, oskarżonych Cymarka i Masę na 4 miesiące więzienia, Majewskiego Franciszka na 3 mies., Włocha i Górskiego po 6 mies. więzienia, uwalniając Majewskiego Kazimierza i Hirsza od winy i kary.

Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń przyjmie

samodzielnego urzędnika

z praktyką w działach ubezpieczeń rzeczowych.

Kandydat ze znajomością terenu łódzkiego otrzymując pierwszeństwo. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw pod „Akc. Tow. Ubezp.” do administracji „Republiki”.



### Jubileusz poety

i dziennikarza, M. Brodersona.

Staraniem specjalnego komitetu, na czele którego stanął red. Fuchs — odbyła się w dniu onegdajszym uroczysta akademja, celem uświęcenia dwudziestolecia pracy literackiej poety, dramaturga i dziennikarza łódzkiego — P. Mojżesza Brodersona.

Sala Filharmonji była wyprzedana do ostatniego miejsca. Na estradzie za stołem prezydjalnym zasiadli najwybitniejsi przedstawiciele współczesnego piśmiennictwa żydowskiego.

W słowach pełnych entuzjazmu poszczególne mówcy wskazywali na zasługi, jakie poniósł jubilat dla poezji i dla teatru, podnosząc jego talent i szerokość jego twórczości.

Wdzięczni słuchacze, rekrutujący się z bywalców teatru „Ararat”, którego Mojżesz Broderson jest założycielem i długoletnim dyrektorem, z czytelników i wielbicielami jego poezji — przyjmowali jubilata entuzjastycznie.

Na ręce przewodniczącego komitetu — red. Fuchsa nadeszły setki depesz nie tylko z wszystkich stron kraju, lecz nawet z za oceanu.

LILI GRÜN.

### Samobójczyni.

Lizetka liczyła około piętnastu lat, ale życie nie cieszyło jej więcej. Chciała umrzeć! Czula dławienie w gardle, co noc płakała i tysiącokrotnie już odbyła drogę do domowej apteczki. Lizetka wiedziała, gdzie leży w apteczce veronal. Postanowiła połknąć cały zapas i w ten sposób zrobić ze sobą koniec.

Wszystkiemu był winien dorosły brat Lizetki — i wogóle cała ta banda, starsze siostry, które ciągle miały jakieś tajemnice przed nią i szeptaly ze sobą po kątach, śmiejąc się i chichocząc bez powodu. Zdawać się mogło, iż Bóg stworzył deosele rodzeństwo po to jedynie, by męczyło i znęcało się nad małemi, słodkimi 15-letniemi dziewczynkami. Czyż można się dziwić, iż pewnego dnia ośmiła Lizetkę myśl pisania pamiętnika, by nie czuła się tak samotną, tak odosobnioną, spośród tych bezdusznych, starszych ludzi.

To skandal ze strony brata, iż zabrał się do czytania jej pamiętnika... Gdyby Lizetka nie miała wkrótce umrzeć, zrobiłaby mu przykrą niespodziankę na Boże Narodzenie. Niestety, nie ma już czasu na to.

Lizetka wstała powoli z łóżka i skierowała się w stronę apteczki.

— Pamiętnik spać, — rozmyślała. — To mój jedyny przyjaciel — musi więc zginąć ze mną. Listów poezjalnych nie będę pisać. Bo do kogo? Ludzie, czytający cudze pamiętniki, które dają im w dodatku powód do kpin, — nie zasługują na żadne listy pożegnalne.

Lizetka spaliła swój pamiętnik i chciała umrzeć. Pragnęła prawdziwie umrzeć. Nikt nie mógł powiedzieć później, w jaki sposób niedoszła samobójczyni została uratowana. Czy veronalu było za mało, czy też ktoś z domowników zauważył w porę jej głęboki, nienaturalny sen? I Lizetka została przywrócona do przytomności. Obudziła się na łóżku w swym pokoju. Dziwiła się odrobinę: śmierć wyobrażała sobie nieco inaczej. Dopiero gdy dorosły brat wszedł do pokoju i odezwał się: „No, teraz wydaje mi się, że można już z tobą pomówić roztędnie” — zrozumiała powoli, co się stało, uśmiechnęła się błogo i czekała. Czekala na słowa starszego brata, których oczekiwała z utęsknieniem już od dziesięciu lat. Bo za chwilę brat powie, iż niedoceniano jej nigdy, że jest miłą i biedną dziewczyną, że nie tylko kochać ją należy, ale pozbawienie traktować. A potem oboje padną sobie w ramiona i życie będzie takie piękne, ach, tak bardzo piękne...

Brat przysunął sobie krzesło do łóżka i odezwał się ze srebrną miną:

— Komuś chciała właściwie zaimponować tę komedią, moja mamo? To skandal, na co żęś sobie pozwoliła, prawdziwy skandal... Cały dom pełen jest plotek: coś tam przebakują o jakiejś tragedji miłosnej... To niesłychane... Musisz mi teraz z ręką na sercu przyrzec, iż będziesz odtąd rozsądną dziewczynką i że zapomnisz o wszystkich głupstwach, jakie się ciebie dotąd trzymały. Pod tym warunkiem i my ci przebaczymy...

Dorosły brat mówił i mówił, poczem podniósł się, ucałował Lizetkę w czoło i wyszedł z pokoju. Gdy drzwi się za nim zamknęły, Lizetka z trudem pojęła, iż umarła naprawdę...

Pum. Zet.

# Kara śmierci za... granatowe ubranie.

## Dziś wydaje się to śmieszne, a jednak jest to prawda. — Nie wolno było używać farby indyga. — Życie było łatwiej, ale... niebezpieczniej.

Granatowy kolor naszego garnituru, niebieski odcień swetra i takaż barwa wszelkich materiałów, z których zrobione jest nasze odzienie, z pewnością nie wzbudziły w nikim głębszego zastanowienia. Tymczasem mało jest z pewnością ludzi, którzy wiedzą, że właśnie z tym niebieskim kolorem związany jest rozwój kultury w Europie na przestrzeni wielu wieków, że przez dwie-

ście lat toczyły się o ten kolor spory i kłótnie dyplomatyczne, połączone ze ścinaniem głów „winnych” i masowymi prześladowaniami.

Śmiało można powiedzieć, że żadna z farb, używanych w nowoczesnym przemyśle włókienniczym nie posiada tak romantycznej karty w historii kultury. Niebieska farba nazywa się popularnie „indygo” i pochodzi z Indji. To jest rzeczą ogólnie znaną. W jaki jednak sposób „indygo” dostało się do nas i co było przed jej sprowadzeniem?

Na przestrzeni czterech wieków, więc od XII do XVI wieku najpopularniejszą rośliną w Europie był urz. Dziś niewielka ta roślina jest prawie nikomu nieznana. W czasach średniowiecznych były zasiane nią wielkie przestrzenie we Włoszech, Hiszpanii, Normandji i w Niemczech. Uprawiano pszenicy i wszelkich innych, albowiem szła wówczas na drugi plan, albowiem urzet przynosił nieprawdopodobnie wysoki dochód. Szczególnie w Niemczech uprawiano mieszczanstwo znaczenie tej rośliny i skupywało ją masami. Z urzetu produkowano bowiem niebieską farbę, którą można było amieniać na barwniki czarne, brązowe i zielony, służący do farbowania tkanin. Wszelkie kolorowe z tych czasów były farbowane nie właśnie zapomocą niebieskiej farby z urzetu.

O nieprawdopodobnych dochodach, płynących z uprawy tej rośliny świadczy fakt, że niektóre wsie w Turyni zbierały od 12 do 16 tysięcy talarów rocznego dochodu. Wielki kupiec z Turyni, Stotternheim zakupywał urzetu od razu za setki tysięcy talarów. Szereg innych wielkich miast, jak Lubeca, Moguncja, Erfurt i inne bogactwo posiadały również jedynie na tej roślinie.

Wreszcie nadszedł rok 1492, kiedy to podroży przywiózł indygo. Farba ta była już wprawdzie znana Europejczykom, ale sprowadzanie jej z Indji okazało się trudnym i kosztownym przedsięwzięciem. Wiek z przodu z Europy nie opłacało się wwieźć, a wkrótce o wiele lepszą od błękitu produkowanego z urzetu. Funt indyga kosztował 12 funtów urzetu.

W roku 1516 przybył do Europy pierwszy transport tej farby. Wówczas czas rozpętała się prawdziwa burza. Zainteresowane sfery producentów i kupców wszczęły starania na drodze dyplomatycznej, starając się uniemożliwić dowóz tego artykułu do Europy. Na skutek usilnych starań dowóz indyga do Francji i Niemiec został w roku 1598 zakazany. Gdy farbiarze nie stanowili się do zarządzeń władz, ustanowiono karę śmierci dla farbarzy, używających indyga.

W Norymbergji musieli wszyscy członkowie cechu farbiarskiego składać rokrocznie przysięgę w kościele, że nie będą się posługiwać indygiem. Indygo zostało uznane za „djabelski produkt”. Wszelkie ograniczenia nie mogły jednak postawić tamy zwycięstwu mu pochodowi indyga. W roku 1737 zostały zniesione wszelkie ograniczenia.

Czy na tem kończy się historia indyga? Nie, ciągnie się ona aż do końca ubiegłego stulecia. W roku 1858 wynalazł Napoleon miljon franków, a w 1869 wynalazł sztuczne indygo. Biorąc do parady wszystkie chemikony, uważano sprowadzenie indyga w laboratorium za rzecz wręcz niemożliwą. Odkrycia Bayera dokonał jednak chemik niemiecki.

Sztuczne indygo okazało się niebezpieczniejsze od indyga prawdziwego i od urzetu.

SEKCYJA SZYBOWCOWA. Przy komendzie okręgu IV Strzeleckiego została zorganizowana sekcja szybownicza.

W okresie zimy odbywać się będą wykłady i prace teoretyczne, a na wiosnę przystąpi sekcja do lotów praktycznych.



Obsada jakiej nie miał żaden film  
Następnym programem kina „ROXY”

## Sutener-stróżem moralności.

### Jak się okazuje, i takie curiosa się zdarzają.

(as) Kupiec trzodą chlewna — za jakiego się przed sądem oskarżony podawał — Marcin Kramarski — miał zajęcie uboczne, które — jak każde zajęcie uboczne — nieraz pochłaniało mu tyle czasu, że nie pozwalało na zajmowanie się zawodem głównym. Tem ubocznym zajęciem Kramarskiego było utrzymywanie domu schadzek.

Stanisławie Pawlak, której wzamian za kierownictwo udzielił zezwolenia na bezpłatne sprowadzanie do siebie klienteli.

Kramarski widać poczał żalować przywileju udzielonego Pawlakównie, gdyż któregoś wieczoru wyrzucił ją z lokalu i zatrzymał rzeczy. Rozgniewał go fakt, że dziewczyna w dość krótkim czasie potrafiła sobie uzbierać aż 9 złotych — na bućki.

Kramarski, który grał rolę „cichego wspólnika” do przedsiębiorstwa Agnieszki Jędrzejewskiej, byłby długi czas zajmował się bezkarnie tym procederem, gdyby nie to, że zakład Jędrzejewskiej został zamknięty, a ona sama osadzona pod kluczem.

Rozżalona i skrzywdzona Pawlakówna złożyła zameldowanie do władz. Kramarski został wreszcie ujęty.

Kramarski nie przyznał się do winy. Jest kupcem i Pawlakównę przyjął do pracy jako służącą. Nic ponadto nie wie. Wyrzucił ją, bo się prowadziła niemoralnie.

W związku z tem, Kramarski ukrywał się przed okiem władz i został aresztowany dopiero dzięki przypadkowi.

Kramarski — stróż moralności, kupiec trzoda i sutener w jednej osobie — został skazany na rok więzienia, 100 zł. grzywny i utratę praw na trzy lata.

Po zatrzymaniu Jędrzejewskiej, Kramarski sam zajął się „interesem”. Przeniósł go do nowego lokalu i funkcje gospodni powierzył jednej z kontrolnych

## Za napad na posterunek w Nowosiólkach 20 osób skazano na więzienie.

Kobryń, 21 grudnia. W dachach między 13 a 17 b. n. sąd okręgowy w Pińsku wydział zamiejscowy w Brześciu nad Bugiem, na sesji wyjazdowej w Kobryniu, rozstrzygnął sprawę 23-ch oskarżonych o należenie do organizacji komunistycznej i udział w napadzie na posterunek P. P. w Nowosiólkach.

watelskich na przeciąg lat 10, 14-tu — na 10 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na 10 lat, 2-ch — na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata z pozbawieniem praw obywatelskich na 3 lata, 2-ch oskarżonych sąd uniewinnił, a w stosunku do jednego oskarżonego sprawę wydzielił z powodu obłożnej choroby oskarżonego.

4-ch oskarżonych skazano na 12 lat więzienia i pozbawienie praw oby-

## Gwiazdka w niemieckich obozach koncentracyjnych Zapowiedziane są liczne zwolnienia

Berlin, 21 grudnia. Prasa zapowiada wypuszczenie przed świętami kilkuset internowanych w obozach koncentracyjnych z różnych okolic Rzeszy. W Saksonji zwolnionych ma być 300 aresztowanych, w Lubecce — 60, w Badenji — 137, a w obozie Lichtenbergu na 1500 internowanych wy-

puszczonych na wolną stopę ma być około 500. Dalsze zwolnienia zarządził rząd turyngijski. Opuszczający obozy otrzymać mają upomnienie, iż w razie podejmowania jakiegokolwiek próby nielegalnej działalności, grozić im będą szczególnie surowe kary.







**Grudzień**  
**22**  
PIĄTEK

|                 |             |
|-----------------|-------------|
| Dzisiaj         | Honorata M. |
| Jutro           | Wiktorji    |
| Wschód słońca   | 7.42        |
| Zachód słońca   | 15.27       |
| Wschód księżyca | 11.17       |
| Zachód księżyca | 23.08       |
| Długość dnia    | 8.01        |
| Ubyło dnia      | 14.04       |

**Nowa fala mrozów.**  
W Zakopanem—9 stopni.

Mróz znów rozpanoszył się w całej Polsce, przyczem notowano wczoraj w Winię—7 stopni, w Pińsku—9 stopni, w Pokuciu—15 stopni, we Lwowie—8 stopni, w Krakowie—8 stopni, w Zakopanem—9 stopni.

Wielkie śnieżyce, trwające we wschodniej Małopolsce, stały się powodem powikłań komunikacyjnych. Cały szereg dróg na Huculszczyźnie zasypany śniegiem całkowicie. Starostwa zorganizowały specjalne kolumny robotnicze, które przekopują zasypane odcinki. Na najbardziej zasypanych odcinkach torów kolejowych pracują plugi śnieżne.

Ponadto w sposób nienotowany od lat rozmnożyła się na Huculszczyźnie plaga wilków.

**Dzisiaj — rozpoczynają się ferie zimowe w szkołach.**

Zgodnie z zarządzeniem władz szkolnych w dniu dzisiejszym poraz ostatni odbywają się lekcje we wszystkich szkołach, pocem następują ferie zimowe do dnia 15 stycznia 1934 r. włącznie, tak że normalne lekcje rozpoczną się w dniu 16 stycznia 1934 r.

**Paczki żywnościowe dla dzieci szkół powszechnych.**

(i) W związku z nadchodzącymi świątami, jak się dowiadujemy, zarząd miasta postanowił wydać paczki żywnościowe najuboższym dzieciom, uczęszczającym do szkół powszechnych.

Rozdawnictwo paczek rozpoczęło się wczoraj, w czwartek, 21 b. m., w wydziale opieki społecznej. Każda paczka zawierać będzie pieczywo, wędlinę i słodycze.

**Epidemia nosacizny. Kontrola sanitarna zwierząt.**

(i) Jak się dowiadujemy, władze sanitarne w Łodzi otrzymały wiadomość, iż podobno na terenie naszego miasta zabawa wśród zwierząt straszna cholera, zagrażająca również ludziom — nozaczna.

W związku z tem w ciągu miesiąca bieżącego władze weterynaryjne dokonały badania wszystkich koni, osłów i mułów, znajdujących się na terenie łodzi.

**Dodatkowa komisja poborowa.**

W nadchodzący czwartek po świętach dnia 28 bm. od godziny 8-jej rano komisja poborowa urzędowanie dodatkowa komisja poborowa w lokalu biura wojskowej policji przy ul. Piotrkowskiej 165 dla P. K. U. Łódź-miasto II.

Na dodatkową komisję poborową wniósł się zgłosić poborowi rocznika 1912 i starszych, którzy nie stawiali przed sobą komisją poborową do przejęcia wojskowego i z tego tytułu nie były regulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P. oraz otrzymali imienne wezwania ze starostwa grodzkiego w Łodzi.

**Dziury aptek.**

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: A. Potasza (plac Kościelny 10), A. Charemy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanička 50).

**SKLEPY BEDĄ JUTRO OTWARTE**

do godziny 6-tej po południu. — W niedzielę — wszystko będzie zamknięte.

(i) W uzupełnieniu i zakończeniu naszych informacji o przerwach w pracy i funkcjonowaniu różnych instytucji w okresie świąt, dowiadujemy się, iż na mocy zarządzenia ministerstwa komunikacji, ruch towarowy na kolejach polskich przerwany będzie w sobotę, od godz. 6 po poł. do godz. 6 rano we wtorek, 26 b. m.

W tym czasie przewożone będą tylko przesyłki pośpieszne, żywe zwierzęta i ładunki, ulegające szybkiemu psuciu.

W myśl zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych, we wszystkich urzędach, podległych temu ministerstwu praca zostanie przerwana w sobotę o godz. 12 w południe. Normalne urzędowanie rozpocznie się w środę, 27 b. m.

Wobec różnych pogłosek co do dozwolonych godzin handlu w sobotę i w niedzielę przed świętami, zasięgniemy informacji w starostwie grodzkim. Jak się okazuje, żadne nowe zarządzenia nie były wydawane i wszel-

kie pogłoski wprowadzające tylko w błąd kupiectwo, są zupełnie nieprawdziwe. W sobotę sklepy muszą być zamknięte o godz. 6 po poł., a w niedzielę od godz. 7 do 10 rano mogą być otwarte tylko sklepy spożywcze, mleczarnie i kwaciarnie. Wszystkie inne sklepy, jak również zakłady fryzjerskie, kalotechniczne i t. d. nie mogą być pod żadnym pozorem otwarte.

Piekarnie łódzkie dokonają ostatniego wypieku przed świętami w dzień wigilijny w południe. Sprzedaż tego pieczywa będzie dokonywana tylko do godz. 6 wiecz.

Następny wypiek odbędzie się dopiero w środę rano, a zatem spożywczy muszą zaopatrzyć się w sobotę po południu w pieczywo na całe trzy dni.

Komitet dożywiania najbiedniejszych dzieci szkół powszechnych postanowił prowadzić akcję dożywiania również przez święta, jakoteż przez całe ferie zimowe.

**VERMOUTH NA ŚWIĘTA CINZANO**



Cinzano zestawia się z najprzedniejszych starzych win, a specjalne zioła zdrowotne nadają mu subtelny aromat. Cinzano od przeszło 100 lat dostarczany jest w jednakowej doskonałej jakości. Należy zwracać uwagę na nazwę Cinzano. Wszędzie do nabycia.

**Zamiast życzeń świątecznych składajcie ofiary na dożywianie dzieci bezrobotnych.**

Zbliżają się Święta! Dziesiątki tysięcy osób prywatnych, instytucji handlowych i społecznych przesyła sobie wzajemnie tradycyjne życzenia w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Wskutek wielkich trudności finansowych, Lokalny Komitet Funduszu Pracy Województwa Łódzkiego nie ma możliwości zaspokoić niezbędnych potrzeb wszystkich zwracających się o pomoc.

Pomimo to Komitet postanowił przyjść z pomocą jak największej ilości dzieci rodziców bezrobotnych, pozabawionych nawet w okresie uroczystych Świąt — dostatecznego wyżywienia, a tembardziej tradycyjnej Wierzy Wigilijnej. W tym celu zwracam się z apelem do tych wszystkich, którzy nie są obojętni na niedole dzieci najbiedniejszych, aby składając bodaj drobne ofiary, zamiast wysyłania życzeń świą-

tecznych i Noworocznych — powiększyły przeznaczone na ten cel fundusze.

Niech każdy przyjdzie z pomocą dzieciom, które tak bardzo pragną ciepła, a dziś cierpią głód.

Pomoc dzieciom — to netylko radość serca — ale także obowiązek wobec jutra narodu — nadziei lepszej przyszłości Polski.

Dzieci nie żądają od społeczeństwa wielkich ofiar. Drobne kwoty, złożone na ten cel przyniosą im ulgę, a nam dadzą chwilę radości, gdy będziemy zasiadali do uroczystej Wierzy Wigilijnej.

A więc dziś jeszcze wypełmy nasz obowiązek, składając ofiary do P. K. O. na rachunek Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy Województwa Łódzkiego Nr. 67400, z przeznaczeniem na dożywianie dzieci bezrobotnych.

HAUKE-NOWAK  
WOJEWODA ŁÓDZKI.

**JEDYNA WÓDKA NA ŚWIĘTA MARSZAŁEK**

oraz znakomite WÓDKI, KONIAKI i LIKIERY

**HULSTKAMP**

Szczytowym akordem **Nancy Carroll** **Dzisiaj poraz ostatni!**  
doskonałości jest **„Pod Pręgierzem”** **Grand-Kino**  
w monumentalnym filmie, który  
NADPROGRAM: Najaktualniejszy Tygodnik, który  
Paramount i P.A.T. — Dzisiaj pocz. o 8. 4 pp. wyświetla

**PROKURATOR ALICJA HORN**

**Smosarska—Brodniewicz Halama—Samborski**

**Grand-Kino**

**ŚWIĄTECZNY PROGRAM**

**Plany budowlane były rozpatrzone przez specjalną komisję.**

(i) W dniu wczorajszym odbyło się, pod przewodnictwem komisarza rządowego m. Łodzi inż. Wojewódzkiego, posiedzenie komisji do opinijowania projektów budowlanych. Ponieważ projekty te dotyczą nowego sezonu budowlanego, który rozpocznie się na wiosnę, a istnieje tendencja, by roboty mogły się odbyć najwcześniej, bez straty czasu, postanowiono dokładnie zapoznać się ze zgłoszonymi projektami, by umożliwić zainteresowanym poczynienie w ciągu zimy odpowiednich przygotowań.

W posiedzeniu wzięli udział dyrektor Kalinowski, nacelnik Rybołowicz, inż. Lisowski, inż. Popielawski, M. Fein, M. Schott oraz referenci komisji inż. Kwapiszewski, kierownik oddziału regulacji miasta i inż. Goldberg, kierownik inspekcji mieszkaniowej.

Na posiedzeniu rozpatrzono 25 zgłoszonych projektów budowlanych. Z tej liczby, mimo, iż projekty były sprzeczne z zamierzeniami regulacyjnymi miasta, zatwierdzono 12, by przyczynić się do ożywienia ruchu budowlanego w Łodzi.

**Rzeczoznawcy orzekli że „obraz” p. Smolika jest kiczem.**

Do Redakcji „II. Republiki” w miejscu.  
W związku z artykułem p. t. „Akcja Republiki” odniosła skutek. Usunięto fałszykiat z Muzeum, zamieszczonym w nr. 354 „II. Republiki” z dnia 21 grudnia 1933 roku — proszę Redakcję o zamieszczenie powyższego wyjaśnienia:

Nie odpowiada rzeczywistości, że znajdujący się w Miejskim Muzeum Historycznym im. J. i K. Bartoszewiczów rzekomy obraz Wierusza - Kowalskiego usunięty został „już na kilka dni przed zapowiedzianą wizytą w Łodzi Zarządu związku muzeów w Polsce”.

Prawdą natomiast jest, że — na skutek opinii wyrażonej przez rzeczoznawców — wyżej wspomniany obraz usunięty został z galerji Muzeum w dniu 24 listopada 1933 roku.

Komisarz Rządowy:  
(...)W. Wojewódzki.

Nie używajmy zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających, mając lepsze w Polsce!  
**WODA GORZKA MORSZYŃSKA**  
**NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA**  
o niezastąpionym lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wtroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i drogerjach.







# Ucieczka z katorgi francuskiej.

Ludzie wolą paść w walce, albo zginąć podczas ucieczki, aniżeli skonać w tem straszliwym więzieniu. — Kto zdołał się wydostać z tego piekła, staje się człowiekiem porządnym i uczciwym.

## Piraci polują na zbiegów, jak na zwierzynę.

W kolonjach francuskich istnieje miejscowość przeklęta przez ludzi i zwierzęta. Jest to Bagno, na Guyanie, kat. miejsce zesłań tysięcy przestępców z całego obszaru Francji. Nema dnia, by nie nadchodziły stamtąd alarmujące depezesy. Codziennie ucieka z tej wyspy 5-8 niebezpiecznych przestępców. Cyfra uciekinierów w ciągu miesiąca dochodzi do 200. Życie w Bagno jest tak straszne, że ludzie gotowi są narazić się na śmierć, na surowe kary, byle tylko, korzystając z niezbyt dobrej kontroli warty, uciec z tego miejsca.

Aresztanci nocują w barakach, które nie mają niemal żadnej ochrony. W ciągu dnia spełniają potwornie ciężką pracę, ale i tutaj warta jest tak nieliczna, że zawsze można zmylić jej czujność. Potrzeba tylko pieniędzy na ucieczkę. A te prędzej czy później otrzymuje się. We Francji istnieją specjalne agencje, które mają swych przedstawicieli w Guyanie, wśród miejscowej ludności. W barakach Marsylii, w podejranych celunkach, kreca się specjaliści od takich spraw. Do nich zwracają się krewolub lub przyjaciele przestępcy. Z pełnym zaangażowaniem wręczają im pieniądze. Solidność wśród świata przestępczego jest wielka. Zaufanie to nigdy nie zostaje nadużywane.

I oto pieniądze już znajdują się w rękach adresata. Ale ucieczki nie można zorganizować w pojedynkę. Do takiej wyprawy konieczna jest cała grupa. Jeden człowiek nie zdoła przezwyciężyć wszystkich przeszkód. A tymczasem zebranie całej grupy nie jest latwą. Organizator ucieczki musi przed wszystkim obawiać się prokuratorów ze swego środowiska, którzy przez złożenie meldunku w administracji mają nadzieję na legalne skrócenie okresu ich zesłania. I dlatego wiele miesięcy upływa, nim zdoła on zdecydować wokół siebie partię oddanych i zdecydowanych na wszystko ludzi. Za kilka tysięcy franków kupuje się kawałek Boczulka z wodą, skrzynia z sukienką i ryż. To wszystko, co zabiera z sobą w niebezpieczną podróż. A podróż nie jest bynajmniej krótkotrwałą. Trwa najmniej osiem dni — niekiedy nawet miesiąc. I uciekinierzy bądź w drodze, bądź też przybywają do miejsc cierpienia, które stają się udziałem uciekinierów sprawiających, że Brazylia czyni im żadnych przeszkód i nie wydaje ich władzom francuskim.

Uciekinierzy przez kilka dni ukrywają się w pobliżu Cayenne. Wiedzą, że są poszukiwani. By zmylić trop, a przede wszystkim czujność specjalnie wyresowanych psów, ludzie przez kilkadziesiąt dni stoją po pas w błotach, cierpiąc wszelkie męczarnie wskutek roju moszy, umoszczających się nad ich głowami. Dopiero gdy niebezpieczeństwo zostało zażegnane, opuszczają oni kryjówkę i udają się do ujścia rzeki Maroni, gdzie czeka na nich łódź z prowiantem.

Niezwykła podróż rozpoczyna się. Pierwsza jej część ma specjalnie trudny charakter. Na rzece Maroni gospodarują piraci murzyni, którzy specjalizują się w polowaniu na zbiegłych przestępców. Otrzymują oni nie tylko premię za każdego schwytanego zbiega, ale również im ograbić ich ze wszystkiego, co posiadają. I gdy napotkają oni łódź uciekinierów rozpoczyna się rozpaczliwa walka o życie. Zbiegowie nie chcą poddać. Niekiedy wolą śmierć. I na rzece Maroni znalazło swój grób wiele tysięcy ludzi. Jest jeszcze jeden straszliwy wróg zbiegów — słońce. Ubranie szybko zamienia się na lachmany — podarło się

ono odrazu, w lasach. A lachmany te nie chronią ciała przed palącymi promieniami tropikalnego słońca. Na ciele pokąsanym przez komary, formują się okropne rany.

Zesłańcy wiedzą, jakie przeszkody muszą przezwyciężyć. Ale nie odstrasza ich to zupełnie. Gdyż pobyt w Bagno równa się śmierci. O wiecznym głodzie, chorzy na febrę, ginący pod wpływem zabójczego klimatu — szybko u-

mierają. I zesłaniec w gruncie rzeczy niczem nie ryzykuje, decydując się na ucieczkę, w której ginie przeszło 60 procent zbiegów.

Od czasu do czasu do Paryża przychodzą wieści od zbiegów, którzy znaleźli przytułek w południowo - amerykańskich krajach. Niektórzy urządzają sobie bardzo szczęśliwe życie. Znany doktor Bougrat, który otrul swe go bogatego klienta, by zawiadnąć je-

go majątkiem, zesłany został do Cayenne i uciekł stamtąd, praktykuje obecnie w Wenezueli i cieszy się wielkim powodzeniem. W południowo - amerykańskich republikach mieszka około 10.000 francuzów. 90 procent — to byli przestępcy, nawet nie ukrywający swej przeszłości, ale którzy zerwali z tą przeszłością na zawsze. Wiedzą oni, że po popełnieniu najdrobniejszego przestępstwa wydani zostaną Francji i będą musieli powrócić do Guyany. A gdy już udało im się zbiec z tego piekła — wolą prowadzić uczciwe, solidne życie.

Straszne jest życie w Bagno francuskim. Tak straszne, że już niejednokrotnie w senacie podnoszono konieczność likwidacji katorgi. Ale narazie jest to sprawa dalekiej przyszłości. Narazie setki ludzi miesięcznie wysyła się na wyspę i setki ludzi ucieka z niej. Ucieka — znajdując śmierć lub nowe życie w Ameryce.

## Niezmiernie ważne

Jest dostosowanie odpowiednich preparatów kosmetycznych do indywidualnej właściwości cery, jeśli ma być osiągnięty pożądany skutek. Nawet puder musi być odrębny dla tłustej i suchej cery i nie może być uniwersalny. Do tłustej cery nadaje się jedynie D-ra Lustra odłuszczeniowy puder higieniczny, zaś do suchej i prawidłowej cery D-ra Lustra puder egzotyyczny.

## Związki zawodowe zbrodniarzy

istnieją do dnia dzisiejszego w Niemczech.—Pod fałszywymi nazwami, organizacje te opiekują się mordercami, złodziejami i bandytami.

### Zabijają ludzi, uśmiechając się łagodnie.

W Niemczech ukazała się obecnie ciekawa książka p. t. „Przestępcy a policja”. Autorem książki jest Kurt Elvenspeck, który odsłania tajemnice przestępców w Niemczech, oraz opisuje specjalny typ zbrodniarza niemieckiego.

Okazuje się, że wszyscy przestępcy w Niemczech są zrzeszeni w związku zawodowym, zwanym „Ringverein”. Policja niemiecka wie bardzo dobrze o istnieniu tych związków, jednak nadaremnie usiłuje wpaść na ich trop.

We wszystkich miastach niemieckich związki te zarejestrowane są pod

innymi nazwami, które nie wzbudzają najmniejszego podejrzenia. Związki te posiadają legalnie wybrany zarząd, za rejestrowane w sądzie księgi, jednak, zamiast zajmować się pracownikami tego fachu, który jest podany w nazwie związku, opiekują się zbrodniarzami. Za zdradę tajemnicy grozi donosicielowi kara śmierci, w razie jednak ujęcia któregoś z członków, „Ringverein” daje mu adwokata, opiekując się pozostawioną rodziną, posyła „wałówkę” i t. d. Tylko w kilku wypadkach zdołała policja niemiecka, wskutek zdrady, wpaść na trop „Ringvereinów”.

Po objęciu władzy przez Hitlera, obiecał on znieść związki zawodowe złodziei, jednak i temu się to nie udało. Dokonano masowych obław i rewizji, ale „Ringvereiny” istnieją w dalszym ciągu.

Elvenspeck w następujący sposób charakteryzuje świat przestępców niemieckich: Anglia wydała bandytę, który dokonywał napadów rabunkowych, Francja morderców na tle erotycznym, Niemcy zaś stworzyły „uniwersalnego” zbrodniarza. Najbardziej charakterystyczną cechą przestępców niemieckich jest to, że w życiu prywatnym są oni niezwykle miłi, dobroduszni i uprzejmi i cieszą się największym szacunkiem ogółu. Naprzykład, stracony niedawno morderca z Duesseldorfu, Piotr Kuerten, był niezwykle dobroduszny, a w więzieniu zasłynął ze swej uczynności wobec współwięźniów i personelu. Podobnie „łagodnym” charakterem odznaczał się Jerzy Hartman, morderca 26 dzieci.

Jak wiadomo, Hartman zamordował je i wypił krew swych ofiar. Najokrutniejszym zbrodniarzem niemieckim jest jednak organista z pod Wrocławia, Denke. Uważano go ogólnie za niezwykle dobrego człowieka, słynącego z hojności, szerokiego gestu i ofiarności. Pod koniec 1921 roku jeden ze sąsiadów usłyszał krzyki dobiegające się z mieszkania Denkego. Gdy wszedł do jego pokoju, zastał Denkego walczącego z jakimś ranym mężczyzną. Przybyłemu policjantowi Denke oświadczył, że został napadnięty przez robotnika, któremu udzielił gościny. Mimo iż robotnik tłumaczył się, że został zwabiony przez Denkego i napadnięty, nie dano mu wiary. Denke cieszył się tak wielką popularnością, że przez długi czas policja nie wierzyła zeznaniom aresztowanego. Dopiero przeprowadzona rewizja doprowadziła do wykrycia potwornych wprost okoliczności.

Okazało się, że Denke mordował zwabionych do mieszkania robotników, ćwiartował ich i następnie solił lub wędził ich ciała i spożywał. Denke odznaczał się przytem tak zimną krwią, że spływał okoliczności, w jakich mordował swe ofiary i... nie ważyły ich ciała. Ogółem zamordował on w ten sposób 30 ludzi.

### Żniwa w czasie mrozów.



Również zimą, w czasie mrozów, odbywają się żniwa. Korzystając z zamrzniętych rzek wycina się roślinność wodne, zanieczyszczające rzeki.

**LUNA** DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH! W wielki świąteczny program. Największy film wszystkich czasów w/g powieści Richarda Connella p. t. „Niebezpieczna gra”.

**Hrabia Zarow** W rolach głównych: ROBERT ARMSTRONG, FAY WRAY. Nadprogram: 1) Tygodnik dzwinkowy Foxa, 2) Groteska rysunkowa w kolorach.

Początek o godz. 4-ej po pol., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-ej w pol. Na pierwsze seanse bilety w cenie 1 zł. i 80 gr. Passepantout, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzględnie nieważne.



# Biuletyn Strzelecki

Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

## Zasady Związku Strzeleckiego

Związek Strzelecki Rzeczypospolitej Polskiej uważa się za spadkobiercę ideologii tych wszystkich pokoleń polskich, które niegdyś ofiarnie pracowały nad umocnieniem zrębów własnej państwowości, a później, po utracie państwa, prowadziły niezłomną walkę o zwycięstwo polskiej racji stanu i nową Polskę Niepodległą i Zjednoczoną.

Ideał Polski Niepoległej i Polski Mocarstwowej, przekazany narodowi przez tamte pokolenia, jest ideałem do którego dąży, którego strzeże, i którego w razie potrzeby bronić będzie Związek Strzelecki.

Celem ideowym Związku Strzeleckiego jest wzbudzenie w narodzie

„ożywionego ducha obywatelskiego” zdolnego do przejawów w zwykłej codziennej pracy fachowej, a następnie tworzenie w społeczeństwie

„źródeł opinii obywatelskiej” przez skupienie w swych oddziałach ludzi, którzy pracami swymi i czynami wykazali żywego ducha obywatelskiego — i „ześrodkowywanie czynów obywatelskich”

celem stworzenia z nich trwałego dorobku narodowego.

Stawia przytem Związek Strzelecki, jako zasadą naczelną, iż żadne środki i żadne zadośćuczynienia nie są w stanie zastąpić żywej pracy, bezpośrednio złożonej na rzecz dobra ogólnego. Jedynie bowiem praca, jedynie stworzenie w sobie

„tradycji pracy obywatelskiej” może wyrobić więzy uczucia, łączące jedność z dobrem ogółu, jedynie praca ta czyni dobro ogólne naszą prywatną własnością, jedynie to uczucie stwarza

„obywatela”.  
Uważając za pełnowartościowego obywatela tylko tego, który zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny w czynie obywatelskim będzie umiał spełnić swój obowiązek wobec kraju — na naczelnem miejscu, stawia Związek Strzelecki obowiązek równoczesnego doskonalenia się członków w zakresie cywilnych i wojskowych. Wzorowy obywatel jest w Związku Strzeleckim jedynie synonimem wzorowego żołnierza i wzorowego obywatela.

### Organizacja wewnętrzna

Związek Strzelecki jest organizacją społeczno-wojskową. Charakter społeczny nadają jej: — ochotniczy system zaciągu, częściowa obieralność ich przed wyborcami za sprawowane czynności i wreszcie — samowystarczalność środków.

Wojskowy charakter nadają organizacji: cele — jakie postawił sobie Związek Strzelecki w zakresie obrony państwa oraz organizacja, wewnętrzna i system kierowania jej życiem.

Organizacja wewnętrzna Związku Strzeleckiego jest terytorjalna. Cały kraj dzieli się na oddziały (gminy, powiaty, starostwa) i okręgi (okręgi kompusne wojska). Na czele całości stoją władze główne Z. S. w Warszawie. Władze wszystkich szczebli organizacyjnych składają się z dwóch elementów: społecznego, wybieralnego, honorowego (nie opłacanego), noszącego nazwę — zarządów, oraz wojskowego, mianowanego honorowego lub opłacanego, noszącego nazwę — komend.

Podział ról między temi dwoma elementami władzy jest następujący: zarządy kierują pracą, sprawując nadzór nad jej wykonaniem, ponosząc odpowiedzialność za dostarczenie środków na jej potrzeby, oraz za jej kierunek ideowy i uzyskiwane wyniki — przed zjazdem delegatów swego szczebla, oraz przed władzami bezpośrednio wyższymi. Komendy są organami wykonawczymi zarządów, wykonując pracę w/g planu, ustalonego przez swój zarząd (zaakceptowanego przez władze nadrzędne) i ponosząc odpowiedzialność za jej wykonanie przed zarządami swego szczebla, oraz przed ko-

memdami szczebli wyższych. Natomiast przed zjazdami delegatów komendanci nie są odpowiedzialni za swe czynności służbowe.

Sroki na swoją pracę czerpie Związek Strzelecki zasadniczo z zasobów własnych.

### Zasada samowystarczalności.

Jedną z naczelných zasad organizacji — jest zasada samowystarczalności, a w związku z tem: zasada odciążania państwa od ofiar na swoją pracę i zasada dawania, a nie — brania od państwa, każdy pracownik, każdy członek — obowiązany jest płacić składkę na potrzeby oddziału, a ponadto ofiarować jeszcze przynajmniej 3 godziny tygodniowo bezinte-

resownej, ochotniczej obywatelskiej pracy na potrzeby organizacji.

Niezależnie od tego zarządy obowiązane są zdobywać środki na pracę, zresztą b. intensywną, drogą dochodów niestałych (imprezy, subydja i t.p.), oraz drogą dochodów stałych przedsiębiorstwa.

Dla pomocy moralnej i materialnej w tej akcji istnieją ponadto na wszystkich szczeblach organizacyjnych specjalne organa państwowe (oficerowie przysposobienia wojskowego), samorządowe (komitety wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego), oraz społeczne (koła Przyjaciół Związku Strzeleckiego), które okazują Związkowi Strzeleckiemu bardzo znaczne poparcie.

Wszyscy członkowie organizacji podlegają jaknajściślejszej selekcji. Nim zostaną oni zaliczeni w poczet pełnopraw-

nych członków organizacji, muszą przedtem przepisaną próbę organizacyjną, sprawdzając ich wartości: ideowo-moralne charakteru, zdrowia i wyrobienia organizacyjnego. Normalna próba, ta połączone jest ze zdobywaniem szeregowych „sprawności”, oraz „stopni” i na kolejkach: „zuchów”, „orląt” i „junaków”. Dopiero ci ostatni tworzą właściwy materiał organizacyjny, dzieląc się z kolegami: szeregowców, podoficerów i oficerów Z. S.

Wszyscy członkowie podlegają również wstępnemu szkoleniu, podlegając również w warunkach bytu przekonywują się do osiągnięcia zaspokojenia swych potrzeb zawdzięczając własnej pracy, której nabierają szacunku przez pracę, dotychczasowej nędzy i głodowania.

Wychowawcza rola obozów jest jeszcze na doborze wykonywanych robot, służą one bowiem celom ogólnospołecznym, tak, aby w pojęciu robotniczym rysowała się ich celowość i znaczenie ogólne jak np. budowa dróg, boisk sportowych, zakładów opieki społecznej, regulacja rzek, osuszanie b-

zamiłowania do pracy, której niejednokrotnie nigdy dotychczas w życiu nie mieli, pedząc żywot bezdomnych i schizofreników; w obozie w zdrowych i schludnych warunkach bytu przekonywują się do osiągnięcia zaspokojenia swych potrzeb zawdzięczając własnej pracy, której nabierają szacunku przez pracę, dotychczasowej nędzy i głodowania.

Wychowawcza rola obozów jest jeszcze na doborze wykonywanych robot, służą one bowiem celom ogólnospołecznym, tak, aby w pojęciu robotniczym rysowała się ich celowość i znaczenie ogólne jak np. budowa dróg, boisk sportowych, zakładów opieki społecznej, regulacja rzek, osuszanie b-

Wewnętrzna organizacja obozów jest jego uczestnikom pewnego rodzaju samorząd w postaci np. komisji robotniczych, kierowników drużyn ochotniczych itp., którymi zostają sami członkowie obozu. Obowiązkowe wypełnianie wychowania obywatelskiego w obozie to lukki podstawowego wykształcenia, które posiadają uczestnicy obozów. W obozie obozowa staje się silnym magnesem, przyciągającym wszystkich w rodzinnych wolnych od pracy.

Pobyt w obozie oparty jest na dobrowolności uczestnika — nie podpisuje on żadnej umowy najmu i w każdej chwili może oboz opuścić. Niewielu jest takich, wyjątek stanowią ci, którzy w międzyczasie uzyskują stałą pracę lub zostaną z obozu wydaleny za niesprawowanie się. Za dzienną pracę za wyżywieniem, ubraniem i zakwaterowaniem otrzymują oni 50 gr., ci zaś, którzy wyróżniają się wzorowym zachowaniem lub gorliwością w pracy otrzymują dodatkowo specjalne PKO. Zdobycie książeczki oszczędnościowej jest zrozumiałe, jakiem dobrodziejstwem dla tych młodych chłopców, trzeba obywateli Związku Strzeleckiego, których serwować ich w dniu wypłaty, nie skromnie, groszowe swe zarobki przeliczyć na pocztę lub bezpośrednio do rodziny, by wesprzeć ją kilkoma złotymi.

Przykład dany przez Związek Strzelecki znalazł wysokie uznanie u członków najbardziej kompetentnych, a niewiele żywe zainteresowanie obozowej pracy okazał p. minister Opieki Społecznej Hubicki, w wyniku czego przed stworzeniem specjalnego komitetu, który zajmie się zatrudnieniem młodzieży robotnej w t. zw.

zespołach pracy, tworzonych na terenie całego państwa. Dowiadujemy się również, że organizacje młodzieży noszą się do sła organizowania własnych obozów pracy, opartych na wzorach i doświadczeniach Związku Strzeleckiego

## Opieka Zw. Strzeleckiego nad młodzieżą. Ochotnicze obozy pracy dają zatrudnienie młodocianym.

Związek Strzelecki, jako największa organizacja młodzieży pracującej wsi i miast pierwszy podjął inicjatywę otoczenia opieką młodocianych bezrobotnych. W szeregach Związku wielu opuszczonych „uliczników” pod wpływem celowej akcji wychowawczej wyrosło na dzielnych obywateli, to też niewątpliwie zdobyte już doświadczenia w tej ciężkiej pracy wychowawczej nad zaniedbaną młodzieżą predystynowały w pierwszym rzędzie Związek Strzelecki do zainteresowania się młodocianymi bezrobotnymi.

W tym celu Zarząd Główny Związ-

ku Strzeleckiego powołał do życia ochotnicze obozy pracy, którymi zajmuje się znana działaczka społeczna Z. Prausowa i których celem jest zatrudnienie bezrobotnej młodzieży przedpoborowej przez prowadzenie prac inwestycyjnych o charakterze społecznym, nieprzewidywanych w budżetach (odpada moment konkurencji z bezrobotnymi karmicielami rodzin).

Młodzież bezrobotna zostaje ujęta w kadry organizacyjne obozów pracy i poddana w ich ramach wpływom wychowawczym w duchu obywatelskim i państwowym. W obozie nabierają oni

## Rozkaz święteczny Komendy Okręgu IV Z. S.

STRZELCZYNI I STRZELCY!  
Piętnasty rok z rzędu obchodzimy Wilję i Boże Narodzenie w Polsce Odrodzonej.

Nad ugruntowaniem jej bytu pracują wszyscy obywatele, naród cały, a w jego szeregach zawsze i wszędzie muszą wielką, niezwykłą energią celować strzelcy. Tworzymy jedną wielką bratnią rodzinę, najsilniej zespoloną umiłowanem obowiązkiem poczucia karności, wolą czynu i twórczej pracy.

By Polska była silna, musi mieć takich obywateli, którzyby w każdej chwili życia swego, umieli poświęcić wszystko dla Polski.

Musimy w sobie wypłentć egoizm i lenistwo, musimy zwalczać niewiarę, przezwyciężyć lęk, musimy wykazać, iż zamarło w nas to wszystko, co małe, co niegodne Polaka Nowej Odrodzonej Polski.

Nowa Polska wymaga Obywateli dzielnych, zapalnych, a ofiarnych, któ-

rzyby umieli sprostać obowiązkowi, jakie im spełnić przyjdzie.

Kiedy więc na polskiej ziemi rodzi się Chrystus, niech rodzi się wśród obywateli i obywaterek dążność do wzmocnienia działalności zgodnie z tradycją Z. S., który dla czynu powstał i restytuowany został dla dalszej czynnej pracy w Polsce Odrodzonej.

Lamiąc się z Wami oplatkiem, życzymy Wam i Rodzinom Waszym wszelkiej pomyślności i spędzenia świąt w nastroju serdecznym i miłym. Odrodzeni, po świętach stańmy z całą gorliwością i znaną strzelecką wytrwałością do dalszych prac, wynikających z naszego ślubowania i z praw strzeleckich dla spotęgowania gospodarczo silnej Polski.

Komendant Okręgu IV Z. S.  
(—) MARSZAŁEK  
Major Okręgowy Z. S.  
Prezes Okręgu IV Z. S.  
(—) KUCHARSKI.

## Odprawa powiatowych kierowniczek i referentek pracy kobiet w Związku Strzeleckim.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Związku Strzeleckim w Łodzi odprawa powiatowych kierowniczek i referentek pracy kobiet. Na odprawie reprezentowane były wszystkie niemal powiaty — przybyło 25 przedstawicielek pracy kobiet.

Odprawę prowadziła ob. Fornalska, okręgowa referentka pracy kobiet w obecności ob. Małanowiczowej inspektorki Komendy Głównej Z. S. oraz ob. mjr. Marszałka, Komendanta Okręgu IV Z. S. Odprawę zaszczycił swoją o-

becnością p. ppłk. Cieślak, Kierownik Okręgowego Urzędu WF i PW i ob. sędzia Moskwa, wiceprezes Zarządu Okr. Z. S.

Celem odprawy były wytyczne na rok bieżący oraz sprawy usamodzielnienia pracy kobiet. Ze sprawozdań poszczególnych kierowniczek powiatów dało się zauważyć, iż ilość oddziałów żeńskich oraz stan liczebny znacznie się powiększył. Rozwój pracy stale postępuje naprzód, można przypuszczać, że b. r. szkolny da duże rezultaty



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### CHCĄ PANOWAĆ NAD ŚWIATEM.

Niemcy, uwolnione od długów politycznych i prywatnych, wyposażone w potężny przemysł, znalazły się w sytuacji lepszej, niż którykolwiek z krajów zwyciężonych.

### Jak Niemcy rzekomo „uzdrawiają” swe finanse.

W ciągu całego miesiąca, poprzedzającego Konferencję lozańską. Anglia nie przestawała wywierać presji na Francję aby ją skłonić do anulacji odszkodowań niemieckich.

#### Wobec banki - caranki.

Anglia, przeciwnie, dążyła do całkowitej likwidacji systemu odszkodowań. Wskazywała ją za pierwszy warunek uwolnienia gospodarczego świata. Zwolnienie Niemiec z ich zobowiązań miało być za nieuchronne następstwo porażki w wojnie.

#### Wszystkie pesymistyczne przepowiednie Francuzów spełniły się co do...

Wszystkie pesymistyczne przepowiednie Francuzów spełniły się co do... Na termometrze nacjonalizmu niemieckiego temperatura podniosła się o kilkadziesiąt stopni. Stany Zjednoczone wywrękiły się swych wierzycieli na zagranicznych. Przyszła również kolej na zagranicznych wierzycieli Niemiec, którym oświadczono, że ich wierzytelności są wprawdzie całkowicie ważne, ale że sytuacja monetarna Niemiec nie pozwala na ich spłacanie.

#### Kiedy w lipcu 1931 roku w następstwie...

Kiedy w lipcu 1931 roku w następstwie załamania się Danat - Banku w Niemczech kryzys finansowy przyszedł do Polski dla spłaty krótkoterminowych zobowiązań bankowych i długów bardzo znaczne ułatwienia. W ciągu roku 1932 sytuacja uległa poprawie — głównie dzięki mądrej i przebiegłej polityce dra Lutera, jako kierownika Banku Rzeszy — i częste dłużniczek niemieckich była w stanie podnieść spłatę swych zobowiązań zagranicznych. W listopadzie 1932 roku w Niemczech panował nastrój optymistyczny, że kierownik Reichsbanku nie wahał się oświadczyć, że jeżeli nie nastąpią żadne zdarzenia nieprzewidziane, to Niemcy będą w stanie w ciągu 3-4 lat spłacić 3/4 swych długów krótkoterminowych, że w związku

z tem zostanie definitywnie uzdrowiony rynek kredytów długoterminowych i że przelew kapitałów na obsługę długów nie nastąpi żadnej trudności.

#### Planowe bankructwo.

Jednym z pierwszych zarządzeń nowego rządu było zwolnienie dra Lutera — jako nie dość „blagonadziejnego” — ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy. Na czele instytucji emisyjnej stanął dr. Schacht i rychło ujawnił nieprzeciętne talenty, jako realizator dążeń „nowych” Niemiec w zakresie spraw finansowych.

Urządowanie swoje rozpoczął od najbardziej uspakajających, nacechowanych najdalej idącą ortodoksyjną monetarną deklaracją co do dróg, akiami będzie kroczyć polityka finansowa Niemiec. Świętość zobowiązań, poszanowanie umów wywyższone zostało do godności niewzruszonego tej polityki dogmatu. I dla okazania, że słowa nie kłóca się z czynami, jednym z pierwszych zarządzeń kierownika finansów niemieckich była przedterminowa spłata pożyczek międzynarodowych, udzielonych Bankowi Rzeszy przez instytucje emisyjne Francji, Anglii i Ameryki.

Opinia angielska, od chwili zawieszenia wymagalności tuntu, wszędzie weszła „rozwód ze złotem” upatrywała w tem dobrowolnym redukowaniu rezerw instytucji emisyjnej zapowiedź dewaluacji marki i oderwania jej od podstawy kruszcowej. Ale taka inter-

pretacja zarządzenia niemieckiego okazała się niesłuszna. Dr. Schacht jest zdecydowanym przeciwnikiem inflacji. Zamiast bankructwa, które dotknęłoby bezpośrednio Niemców — posiadaczy marek — wolał bankructwo, które uderzyłoby zagranicznych wierzycieli Niemiec. Czyniąc markę słabą i chwiejną przygotowywał grunt do oświadczenia, że Niemcy nie są w stanie spłacić swych zobowiązań zagranicznych.

Potem rozpoczęło się planowe organizowanie bankructwa kredytów zagranicznych. Dr. Schacht — jak na przeczynnego polityka przystało — postępuje etapami. Pierwszym etapem było ogłoszenie w lipcu b. r. t. zw. „moratorium transferowego”, w następstwie którego uległy „zamrożeniu” już nie tylko kapitały zagraniczne, ale również dywidendy i odsetki w wysokości 50 proc. Obecnie dr. Schacht uznał, że warunki dojrzały do przystąpienia do drugiego etapu „uzdrowienia” finansów niemieckich.

W mowie, wygłoszonej ostatnio w Bazylei po sesji Banku Wyplat Międzynarodowych — w mowie nazwanej pompatycznie „Apelem do świata” — stwierdził bez ogródek, że „cyry za ostatnio 6 miesięcy od chwili ogłoszenia moratorium transferowego okazały, że jest niemożliwością dla Niemiec dokonywanie dalszego przelewu kapitałów na obsługę długów bez uciekania się do rezerw kruszczowych i dewizowych Banku Rzeszy”.

Mowa dra Schacht'a stara się zidentyfikować sytuację świata z sytuacją Niemiec. Dysproporcja między zdolnością oszczędzania narodu i ciężarem

długów zagranicznych na nim ciążyących niewspółmierność sum, mających ulec przelewowi zagranicę z obecnymi możliwościami eksportowymi — oto czynniki, które według prezydenta Banku Rzeszy winny skłonić rentjerów zagranicznych — „gwoili utrzymania zdrowych zasad handlowych”, „stosownie do porządku i prawa”, „w ich własnym, dobrze zrozumianym interesie” — do bardziej pojednawczej postawy wobec dłużnika, którym to dłużnikiem jest oczywiście nikt inny, jak Niemcy.

Dr. Schacht nie wymienił również nazwy swego kraju, kiedy oświadczył, że, o ile rentjer będzie nieprzejednany, to może się znaleźć w obliczu utraty, już nie tylko procentów, lecz i samych kapitałów. Ale wszyscy to dobrze zrozumieli. A zresztą gdyby nawet były jakieś co do tego wątpliwości, to ustalyby wobec oświadczenia, że „w okresie kryzysu wszystkie umowy traca swą ważność”.

#### Bez skrupułów.

Aby uzasadnić swe bankructwo, Niemcy zawsze mają w zanadrzu odpowiednią teorię „naukową”. Kiedy cho dziło o zrzućcie z siebie ciężaru odszkodowań, udawadniano, że zobowiązania te nie mają odpowiednika w normalnych transakcjach handlowych i że wobec tego niemożliwością jest dokonywanie transferu dewiz zagranicę.

Dziś rzecz dotyczy długów handlowych typu najbardziej klasycznego. Ponieważ dawna argumentacja już nie wystarcza, wynajduje się inną. Tym razem mówi się o barjerach celnych o kontyngentach i innych przeszkodach handlu zagranicznego. Ale konkluzja jest zawsze ta sama: Niemcy nie płacą. Takie jest „najkorzystniejsze dla gospodarstwa niemieckiego rozwiązanie” — jak z rozbrajającą szczerością pisał „Völkischer Beobachter” nazajutrz po ogłoszeniu moratorium transferowego. Bankructwo — oto najwłaściwsza droga gospodarczego uzdrowienia kraju.

Na tej drodze osiągnęły Niemcy najpiękniejsze swe sukcesy. Na tej drodze chcą też ostatecznie zrealizować swe sny o potęgę ekonomiczną.

Niemcy posiadają dziś aparat przemysłowy najpotężniejszy w świecie. Aparat ten stworzony za pieniądze pożyczone. Chodzi o to, by te pieniądze „pożyczone” zamieniły się w „darowane”. W ten sposób pozycja ekonomiczna Niemiec uległaby dalszemu wzmocnieniu. Koszta produkcji byłbyj najniższe w świecie, gdyż przemysł niemiecki pracowałby na instalacjach, które nie kosztują.

Niemcy, pozbawione zadłużenia wewnętrznego, które zniszczyła inflacja 1923 roku, uwolnione od długów politycznych, wyzwolone z zobowiązań prywatnych i do tego wyposażone w najdoskonalsze w świecie instalacje przemysłowe, znalazłyby się w sytuacji wyjątkowo sprzyjającej urzeczywistnieniu ich ambitnych planów gospodarczych.

W pozorowanym chaosie gorączki politycznej, Niemcy krocą konsekwentnie naprzód ku celowi, którym jest — supremacja ekonomiczna nad światem.

J. WENDEL.

## Gięlda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco mocniejsza, przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płacił za dolary gotówkowo 5.65. Notowano: Belgia 123.80-123.70 (-5), Londyn 173.25 (+), Holandia 357.75 (+15), Londyn 29.13-29.15 (+15), New York 5.69 (+1), Gdańsk 173.25 (+), Paryż 34.88, Praga New York-kabel 5.71 (+2), Zurich 172.05 26.44, Stockholm 150.50 (+40), Włochy 46.78; w obrotach międzybankowych Berlin 212.10 (+10), korona czeska 26.12 (-3), frank francuski 34.83, funt angielski w gotówce 29.10 (+5), dolar got. 5.68 (+3), rubel złoty 4.64, dolar złoty 8.95, rubel srebrny 1.40, bilon 0.65.

**AKCJE.** Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Pol. 82 i pół-83, Kijowski 10-9, Lilpop 10.35, Zieloniewski 7; transakcja niotowana Modrzewojem po 3.05.

**PAPIERY PROCENTOWE.** — Dla papierów tendencja utrzymana. Notowano: 3 proc. bud. 38 i pół, 4 proc. dol. 49.85, 4 proc. inwest. serj. 108, 6 proc. dol. 57 i pół, 7 proc. stabil. 54.75, 4 i pół proc. ziemskie 46 i pół (+25), drobne 46.25, 7 proc. ziem. dol. 38-38.13 (+25), 4 i pół proc. W-wy 49.75-50-49.85, 10 proc. radomskie 39 i pół, 6 proc. oblig. W-wy 8 i 9 em. 46.75-46 i pół. Transakcje niotowane: 4 i pół inwest. 104, 5 proc. konwers. 51 i pół, 7 proc. stabil. 57, 5 proc. W-wy 60, 8 proc. Łódź 46 i pół, 8 proc. dillonowska 67 i pół, 7 proc. warszawska 53 i pół za 7 proc. śląska żądano 51, 4 i pół proc. ziemskie wileńskie 36.75.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 5.68 w placeniu i 5.70 w żądaniu. Bank Polski płacił 5.60. Gięlda warszawska przyniosła dla czeków kurs 5.69 (3 grosze wyżej od onegdajszego kursu), kabel 5.71. W dalszym ciągu odczuwa się brak dostatecznej podaży dolarów. Zaznaczyć należy, iż zapotrzebowanie na dolary gotówkowe po większej części nosi charakter spekulacyjny. Obroty małe, przy tendencji mocniejszej.

## Gięlda zbożowa

Złoto nadal wykazuje zniżkową tendencję: ruble 4.65 w placeniu i 4.68 w żądaniu, dolary 8.92 w placeniu i 8.95 w żądaniu. Zaofiarowanie złota znaczne, przy braku odbiorców. Papiery wartościowe, nie wylaczając łódzkich 8-proc. listów zastawnych w zaofiarowaniu przy braku popytu. Orientacyjny kurs 8-10 proc. łódzkich listów 45.75 w placeniu i 46 w żądaniu.

Przed noworocznym ultimem na rynku pieniężnym odczuwa się wyjątkowo dotkliwy brak gotówki. Pomimo ciasnoty gotówkowej przewidyuje się jednak, iż zobowiązania na ultimo będą honorowane.

Łódzka gięlda pieniężna notowała wczoraj: budowlana 38.75 (sprzedaż) 38.50 (kupno), dolarówka 50-49.75, inwestycyjna 104.75-104.25, stabilizacyjna 55-54.75.

Tendencja nieco mocniejsza. (c)

**GIĘLDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.**  
Wczorajsze notowania łódzkiej gięłdy zbożowo-towarowej za 100 kg. loco Łódź: żyto 13.75-14 (cena transakcyjna 14) pszenica 20.25-20.75, jęczmień przemiałowy 13-13.50, jęczmień browarowy 15-15.50, owies zbierany 13-13.50, owies jednolity 13.50-13.75, mąka żytnia 60 proc. 21.50-22.50, mąka pszenna 65 proc. 31.50-33.50, otręby żytnie 8.50-9, otręby pszenne 8.50-9, otręby pszenne grube 9-9.50, rzepak 46-48, wyka latowa 15-16, groch polny 21.50-22.50, groch Viktoria 26-30, konieczyna czerwona 160-200, konieczyna biała 80-120, mak niebieski 62-67. Uspokobienie ogólne spokojne. (c)





# Franboli

## Na święta PIERNIKI

na lipcowym miodzie.

Oddział Fabr., PIOTRKOWSKA 96

### Na Gwiazdkę

### Na Gwiazdkę

estetyczna najpraktyczniejsza

**SUSZKA OVALO**

Fabryka OVALO

Warszawa, Długa

Nr. 39, tel. 11-99-45.

Przedstawiamy w

tych składkach ma

terajów piśmien.



### WIELKI KONCERT SYMFONICZNY.

W nadchodzący wtorek, dnia 26 bm. o godz. 3.30 po poł. odbędzie się w Filharmonii wielki koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. Udział w tym koncercie biorą: soliści i chór mieszany T-wa Muz. „Hazmir” oraz świetny skrzypek Mieczysław Czytylic, który z towarzyszeniem orkiestry — wykona koncert skrzypcowy Mendelssohna. Jako dyrygenci wystąpią: Bronisław Szulc i J. Zaks. W programie wykonane będą ponadto: Pierwsza noc Wal purgi — F. Mendelssohna oraz nieśmiertelna symfonia patetyczna — Czajkowskiego. Bilety na ten ze wszechmiar interesujący koncert po cenach popularnych od 1 zł. do 4 zł. już nabywać można w kasie Filharmonii.

### Z LEGJONU ŚLĄSKIEGO.

W ubiegłą niedzielę odbyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia lokali i świetlicy Stowarzyszenia Powstańców Śląskich „Legion Śląski” w Łodzi przy ul. Kpt. pil. Żwirki 4.

Uroczystość poświęcenia lokali i świetlicy poprzedzono wysłuchaniem nabożeństwa w Katedrze. Ceremonii poświęcenia w obecności licznie zaproszonych władz i przedstawicieli organizacji dokonał Ks. Dr. Stanisław Pietrzak kapelan Legionu Śląskiego.

### GWIAZDKA CZERWONEGO KRZYŻA DLA CHORYCH ŻOŁNIERZY.

Tradycyjnym zwyczajem oddział Łódzki Polskiego Czerwonego Krzyża urządza „gwiazdkę” dla chorych żołnierzy, pozostających w czasie świąt Bożego Narodzenia w szpitalach.

Gwiazdka Czerwonego Krzyża obejmuje niewielką paczkę, zawierającą przybory do pisania, pocztówki, papeterję itp. drobiazgi. ale stanowi wielką wartość jako „podarek gwiazdkowy”, który niejedynemu chorym może być także od PCK.

Oddział PCK, podobną akcję urządza rokrocznie, rozdając setki paczek i zyskuje przez to ogromną przyjaźń żołnierzy, którzy na długo pamiętają hołobrodziwą niespodziankę Czerwonego Krzyża.

Olička nad chorym żołnierzem jest jednym z przejawów działalności naszego wyjątkowo żywotnego oddziału PCK, w którym jest nawet specjalna sekcja opieki nad szpitalami wojskowymi.

### PAMIĘTAJCIE O RODZINIE RADJOWEJ!

Nie wolno nam zapominać o niebezpiecznych niewidomych, którym opiekują się Łódzka Rodzina Radjowa. Strzelcy Okręgu Łódzkiego są jej członkami! Wszystkie powiaty mają wpłacać opłaty członkowskie w stosunku: 1 grosz od strzelca!

Nie wolno oddziałom zalegać w składkach!

### KONCERT ORKIESTRY SYMFONICZNEJ ZW. STRZ. POWIATU ŁÓDZKIEGO.

W dniu 17 grudnia rb. w Sali Tow. Śpiew. „Moniuszko” w Łodzi przy ul. Ogrodowej odbył się koncert, urządzony staraniem Oddziału Zw. Strzeleckiego Nowe-Złotno powiatu łódzkiego.

Na program zostały wyprodukowane orkiestry symfonicznej tegoż Oddziału pod dyr. ob. Pa-rybuckiego, złożonej z 35 muzyków i chóru Zw. Strz. Oddziału Monopol Tytoniowy.

Po raz pierwszy w Łodzi Związek Strzelecki powiatu łódzkiego zaprezentował orkiestrę o pierwszorzędnym walorach artystycznych, która wzbudziła zachwyt wśród licznie zebranej publiczności, darzącej wykonawców rzesistemi oklaskami.

Wobec miłego kontaktu nawiązanego z publicznością łódzką, orkiestra symfoniczna Zw. Strz. pow. łódzkiego, zapowiada zorganizowanie w najbliższym czasie drugiego koncertu, w jednej z wielkich sal Śródmieścia.

### LEKARZ-DENTYSTA

## F. Kopciowska

Gdańska 37

tel. 232-55,

w Iiecznicy Piotrkowska 294 od 4—7 w. przyjmuje od 9—3. przy Górnym Rynku.

# Upadłości i układy.

Firma „Dom Towarowy, wł. Juljusz Rozner, Spadkobiercy, z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 98, przed dwoma laty złożyła podanie do Sądu Handlowego o udzielenie jej odroczenia wypłat. Bilans, załączony do tego podania, zamknięty jest kwotą 315.730 zł., przy czym kapitał wykazany był w kwocie 53.085 zł.

W dniu rozpoznawania podania o udzielenie nadzoru sądowego kilku wierzycieli złożyło podanie o ogłoszenie upadłości firmie „Rozner”, zarzucając firmie, iż współwłaścicielka jej — Helena Rozner sprzedała swoje prawa do przedsięwzięcia, czem uszczupliła w wysokim stopniu aktywa firmy.

Sąd, rozpoznając powyższe podanie, obydwu pozostawił bez uwzględnienia.

Pełnomocnik firmy Rozner zaskarżył powyższy wyrok, uzyskując w Sądzie Apelacyjnym odroczenie wypłat na przeciąg trzech miesięcy.

Nadzór firmy zakończył się układem w wysokości 40 proc., płatnych w czterech ratach w odstępach sześciomiesięcznych, przy czym termin płatności pierwszej raty przypadał na dzień 23 grudnia 1933 roku.

Na dwa dni przed tym terminem, tj. w dniu wczorajszym, firma złożyła do

Sądu Handlowego podanie o ogłoszenie jej upadłości, przedstawiając bilans sporządzony na dzień 1 grudnia 1933 r., z którego wynika, iż aktywa przedstawiają kwotę 66.213 zł., pasywa zaś 213.635 zł., a zatem strata wynosi 147.421 zł.

Nie mając funduszy na zapłacenie pierwszej raty, przypadającej z układu, firma złożyła zameldowanie Sądowi o za wieszeniu wypłat.

Sąd, po rozpoznaniu powyższego podania w dniu wczorajszym ogłosił upadłość firmie oraz jej współwłaścicielom: Arturowi Zajdlowi i Mardze-Klarze Zajdel. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono tymczasowo na dzień 21 grudnia 1933 r., sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Napoleona Rowińskiego, a kuratorem adwokata Hermana Manelę.

Upadłych oddał Sąd pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu, jednocześnie nakazał Sąd opieczętowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, pa pierów, ruchomości i rzeczy firmy, gdziekolwiek się one znajdują oraz odpis wyroku przesłać prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Na tejże sesji Sąd rozpatrywał poda-

nie syndyka masy upadłości firmy „Zakłady Elektrotechniczne Adolf Meister i S-ka”, z siedzibą w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, który prosił o zwolnienie go z obowiązków syndyka, gdyż zmierzony jest wyjechać na dłuższy czas z Łodzi.

Sąd, zgodnie z podaniem, zwolnił syndyka, mianując na jego miejsce adwokata Szymona Rajchmana.

Sędzią Komisarzem pomienionej upadłości mianowany został sędzia handlowy Ryszard Frankus.

Kurator przed kilku dniami ogłoszonej upadłości Karola Philippa złożył Sądowi podanie, w którym donosi, iż tkwiącemu, należąca do upadłej firmy zastawiona, a ponieważ tkalnia ta pracuje nierobkowo i unieruchomienie jej pozabawiało pracy 30 robotników, za zgodą sędziego komisarza nieopieczętołowywał i zwraca się do Sądu o zezwolenie na dalsze utrzymanie przedsiębiorstwa ruchu.

Sąd w dniu wczorajszym udzielił odpowiedniego zezwolenia.

Podobne podanie złożył kurator rolniczej upadłości firmy „Hessel Gordin i S-ka” z siedzibą w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 80.

Kurator jest zdania, iż prowadzenie fabryki powiększy aktywa upadłej firmy, gdyż zaś okazało się przeciętną, a fabrykę niezwłocznie zamknie. I w tym wypadku Sąd wydał żądane zezwolenie.

# Sport

## Dalsze perypetje meczu IKP—Skoda

Dziwne perypetje przechodzą drużynowe mistrzostwa Polski w boksie. Ta konkurencja mistrzostw nie odbyła się jeszcze gładko od kilku lat. Rokrocznie coś staje na przeszkodzie by wyłoniony został faktyczny mistrz, zasługujący na to w stu procentach. Kolejne losy tegorocznych mistrzostw zakrawają już na igraszkę. Do półfinałowej walki stanąć miały drużyny IKP (Łódź) i Skoda (W-wa).

Klub IKP zwrócił się do władz z prośbą o przesunięcie terminu meczu ze względu na poważną kontuzję kilku zawodników. Władze poszły na rękę klubowi łódzkiemu, wyznaczając spotkanie na dzień 26 bm. Termin ten nie zadowolili jednak łodzian i zwrócili się oni z ponowną prośbą do PZB o przesunięcie meczu na 7 stycznia.

W międzyczasie jednak zmieniła się sytuacja w klubie Skoda, który w tej chwili posiada również czterech niezadowolonych zupełnie do walki zawodników. Klub Skoda zwrócił się przeto również do władz z prośbą o dalsze przesunięcie terminu spotkania. Sprawa tą zając się ma w najbliższym czasie Zarząd PZB. Ponieważ sprawa ta komplikuje się coraz bardziej istnieje możliwość, że w bieżącym sezonie mistrz drużynowy Polski nie zostanie wyłoniony.

## Zawody łyżwiarskie w Łodzi

W styczniu odbędą się na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unji wielkie zawody łyżwiarskie z udziałem najlepszych polskich łyżwiarzy w jeździe szybkiej (panczenistów) i figurowej. W związku z tem lodowisko ŁKS-u zostanie znacznie powiększone, przy czym tor wyścigowy będzie miał blisko 400 metrów długości.

## Wycieczki narciarskie do Łagiewnik

Oddanie terenu Łagiewniki dla uprawiania sportów zimowych, jak narciarstwo, saneczkarstwo i t.d. spotkało się z wielkim uznaniem w łódzkich kołach sportowych.

Jak się dowiadujemy, liczne wycieczki organizowane są na Święta Bożego Narodzenia, przy czym prócz stowarzyszeń sportowych wybierają się również niezwykle licznie miłośnicy narciarstwa, którzy znajdują w Łagiewnikach b. dogodnie i odpowiednie tereny.

Dojazd do Łagiewnik jest b. udostępniony, gdyż od Brzezińskiej 144 zostały uruchomione specjalne autobusy.

## Nowiny bokerskie

Kontuzja Chmielewskiego okazała się niezbyt groźna, tak, iż już w najbliższym czasie znakomity pięściarz łódzki będzie mógł wystąpić do ringu.

Pisarski, który tak dzielnie spisał się na meczu z Budapesztem, został odznaczony przez zarząd WOZB honorową odznaką.

## Reprezentacja robotnicza Łodzi na mecz z Gdańskiem

W poniedziałek dnia 25-go grudnia r. b. na boisku K.S. Gedani w Gdańsku odbędzie się mecz piłkarski Robotniczej Reprezentacji Łodzi z Robotniczą Reprezentacją Gdańska.

Skład drużyny Łodzi będzie następujący:

Bramkarz: Kwiatkowski (TUR — Łódź).

Obrona: Głogowski i Krakowiak (Widzew).

Pomoc: Mielczarek i Frontczak (Widzew) Dawicki (TUR — Łódź)

Atak: Marcinkowski (Widzew) Lubliński (Sztern) Korporowicz (TUR), Jaszkula (Widzew) Gadaj (Lechia — Tomaszów).

Rezerwa: Szymczak (TUR — Łódź).

## Walne zebranie SKS-u

W dniu 5 stycznia 1934 r. o godz. 18-iej w pierwszym terminie, a o godz. 18 min. 30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Skwerowej 1 zwyczajne walne zebranie Strzeleckiego Klubu Sportowego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, 2) Wybór prezydium zebrania, 3) Odczytanie protokołu z ostatniego zwyczajnego i nadzwyczajnego Walnego Zebrania, 4) Sprawozdanie Zarządu, 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) Udzielenie Zarządu w sprawie zmiany Statutu klubu, 8) Wybory nowego Zarządu i Komisji Rewiz., 9) Wolne wnioski.

Zarząd Strzeleckiego Klubu Sportowego uprasza wszystkich członków o punktualne przybycie.

## CASINO

CODZIENNE

## Liljana Harvey

w wspaniałej komedji

## Jej Królewska Mość

Nadprogram: dod. kreskowy Herschera i aktualności Foxa.

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

## Tomaszów Mazowiecki

### PIERWSZY MECZ HOKEJOWY W TOMASZOWIE.

Staraniem koła szkolnego Liceum Męskiej i Kolonjalnej przy gimnazjum Tomaszowa-Maz. odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 11 rano na lodowisku przy ul. Cicha (boisko miejskie) mecz hokejowy między drużynami wyżej wspomnianego gimnazjum. Wstęp dla starszych 50 groszy, dla młodzieży 20 gr.

Dochód przeznaczony na potrzeby niejszych m. Tomaszowa. W razie odwilży mecz odbędzie się w niedzielę.

### AWANTURNICZE DZIEWCZĘTA PRZED SADEM.

W dniu Nowego Roku żydowskiego odbywało się w synagodze w Ujeździe nabożeństwo z udziałem tamtejszego rabina.

Nagle w czasie modłów rozległ się brzęk wybijanych szyb. Do świątyni wpadło kilka kamieni, powodując płoch wśród modlących się.

Jak się okazało, sprawcami wypadku były... trzy dziewczęta, trudnione przy robotach ziemnych w grodzie hr. Ostrowskiego: Zofia Malborka, Józefa Koper i Genowefa Kutka.

Powiadomiony o tym wybruku przesterunek policji w Ujeździe, skierował do sądu grodzkiego.

Oskarżone do winy się nie przyznały. Rozprawa została odroczone, a potem powołania jeszcze jednego świadka.

### WIECZÓR ZW. ZIEMIANEK.

Tradycyjnym zwyczajem Związku Ziemiaków Łódzko-Brzezińskie urządza w karnawale, dnia 6 stycznia 1934 r. „Wieczór Towarzyski” z tańcami, który odbędzie się w sali Stowarzyszenia Techników, ulica kowska 102.

Wieczór ten zaciągnie nie tylko ziemianom z całego powiatu, ale niewątpliwie zainteresuje również mieszkańców Łodzi, którzy zechcą wesoło spędzić czas.

Wstęp za okazaniem zaproszenia.

### OSTATECZNE WYNIKI X MARSZU SZLAKIEM KADRÓWKI NA TRASIE KRAKÓW—KIELCE.

Drugie miejsce w grupie P. W. stanowią ponad 21 lat kat. B. zajęło Łódź-m. 21. W grupie drużyn P. W. młodszych 1. kat. C zajęło trzecie miejsce Skarżysko.



**BILANS NETTO**

po dzień 31 marca 1933 r.

**Firma Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „GENTLEMAN” Sp. Akc. w Łodzi**

| AKTYWA           |                  | PASywa.         |                  |
|------------------|------------------|-----------------|------------------|
| Zi. 16.313.32    | Kapitały akcyjny | Zi. 4.000.000.— |                  |
| 10.927.07        | zapasowy         | 100.000.—       |                  |
| 62.975.41        | fundusz amort. „ | 320.752.09      | Zi. 4.420.752.09 |
| 18.859.01        |                  |                 |                  |
| 546.990.94       | Wierzyciele      |                 | 1.037.864.48     |
| 62.725.46        | Akcepty          |                 | 20.000.—         |
| 1.426.306.98     | Sumy przechodnie |                 | 49.784.60        |
| 630.752.58       |                  |                 |                  |
| 886.900.17       |                  |                 |                  |
| 1.295.835.86     |                  |                 |                  |
| 128.018.53       |                  |                 |                  |
| Zi. 125.641.83   |                  |                 |                  |
| 316.154.01       |                  |                 |                  |
| 441.795.84       |                  |                 |                  |
| Zi. 5.528.401.17 |                  |                 | Zi. 5.528.401.17 |

**Minister Benesz w Paryżu**



Czechosłowacki minister spraw zagranicznych, dr. Benesz, bawił w Paryżu, omawiając ważne sprawy polityczne z Paul Boncourem. Na zdjęciu widzimy od lewej: ministra dr. Benesza, Paul Boncoura i czesk. posła w Paryżu Osusky'ego.

**Rachunek Strat i Zysków za rok 1932-3**

| WNIEN            |                               | MA               |                  |
|------------------|-------------------------------|------------------|------------------|
| Zi. 2.275.533.69 | Rachunek Towarów              | Zi. 5.073.238.95 |                  |
| 1.469.646.33     | Zwrot należności spisanych na |                  |                  |
| 789.346.59       | straty w latach poprzednich   | 25.938.95        |                  |
| 551.148.29       | Strata                        | 316.154.01       |                  |
| 103.385.91       |                               |                  |                  |
| 90.496.26        |                               |                  |                  |
| 24.821.94        |                               |                  |                  |
| 10.952.90        |                               |                  |                  |
| Zi. 5.415.331.91 |                               |                  | Zi. 5.415.331.91 |

**„W TAJNEJ SŁUŻBIE”**

W roli głównej: **Nancy Carroll**

Świąteczny program „SZPIEG w MASCE” z Hanką ORDONÓWNA

**Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”**  
 ZEROMSKIEGO  
 Nr 74-76  
 (róg Kopernika)

Dzisiaj i dni następnym!

**Dr. W. BALICKA**  
 30-2  
 POWRÓCIŁA  
 ul. Piotrkowska 200  
 róg Pustel  
 Nr. tel. 194-03.  
 Choroby skórne i weneryczne  
 przyjmuję wyłącznie kobiety i dzieci  
 od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

**GABINET CHIRURGICZNY**  
**Dr. Med. M. KANTORA**  
 został przeniesiony na ulicę  
**Zieloną 5,**  
 telefon 112-22.  
 Przyjmuje od 1-3 i od 6-8 po poł.  
 Ceny lecznicowe.

**DR. MED. L. NITECKI**  
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERY-  
 RYCNICH I MOCZOPŁCIOWYCH  
**NAWROT 32.** Tel. 213-18  
 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.  
 W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**Dr. MED. Al. Kopciowski**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
**Gdańska 37**  
 Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

**DR. MED. S. Warszawski**  
 CHOROBY WEWNĘTRZNE  
 przeprowadził się na ulicę  
**Bisk. Bandurskiego 4**  
 (Sw. Anny)  
 tel. 109-23.

**DOKTOR KLINGER**  
 chor. wenerycznych, skórnych  
 i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
 przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
 w niedziele i święta od 10-12.

**Doktor H. SZUMACHER**  
 Choroby skórne  
 i weneryczne  
**PIOTRKOWSKA 56**  
 tel. 148-62  
 od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w nie-  
 dziele i święta od 10-1  
**Ceny lecznicowe.**

**DOKTOR Wołkowyski**  
**Cegielniana № 4,**  
 telefon 216-90.  
 chor. weneryczne, moczopłciowe  
 i skórne  
 Przyjmuje od 9-1 i 5-9  
**W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GO-  
 DZINY 9-1-ej.**

**LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA**  
 przyjmuje od 3-7 po poł.  
**Piotrkowska 51**  
 telef. 121-23

**DR. MED. Niewiażski**  
 Chor. weneryczne, skórne  
 i moczopłciowe  
**Andrzeja 5,** telef. 159-40  
 przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.  
 w niedziele i święta od 9-1.

**KWIATY EGZOTYCZNE**  
 Z CELONU  
 Ostatnie nowości.  
 Niskie ceny.  
 Pracownia przeniesiona z ul.  
 ZEROMSKIEGO 17 na ulicę  
**11 Listopada Nr. 63**  
 II p., front, m. 12.

**DOKTOR W. Bagunowski**  
 Piotrkowska 70, tel. 181-83.  
 CHOROBY SKÓRNE, WENERYCNIE  
 I MOCZOPŁCIOWE.  
 Gabinet Roentgen - leczniczy.  
 przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół  
 od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele  
 i święta od 10-1.

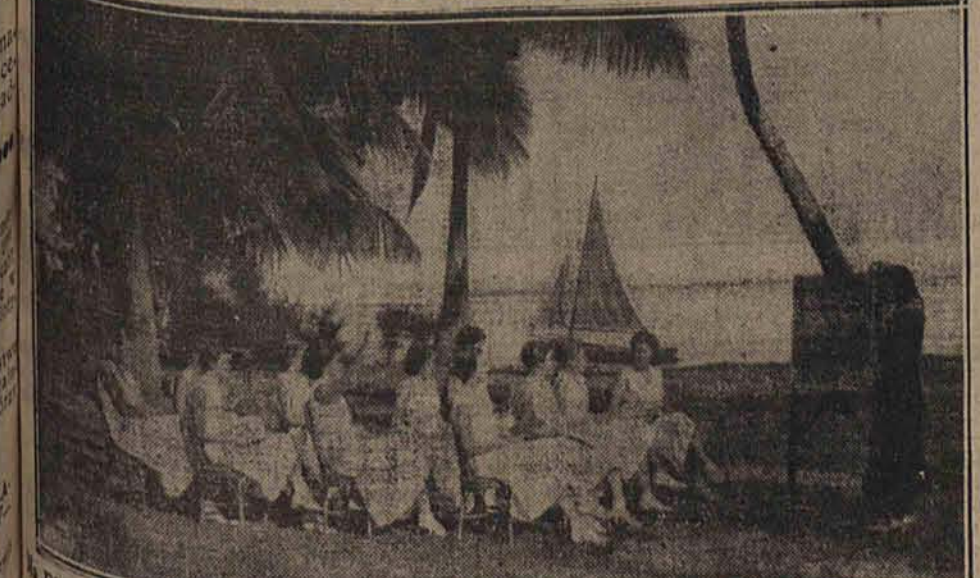
**DR. MED. S. Kryńska**  
 CHOR. SKÓRNE I WENERYCNIE  
 (kobiety i dzieci)  
 godz. przyjęć od 9-11 i od 3-4 po poł.  
**Sienkiewicza 34**  
 telef. 146-10

**Dr. med. S. KANTOR**  
 Spec. chorób skórnych, wener-  
 ycznych i moczopłciowych  
 przeprowadził się na ul.  
**PIOTRKOWSKA 90**  
 Telefon 129-45.  
 przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.  
 w niedziele i święta od 8-2.

**BUCHALTER, rutynowany bilansista,**  
 na stanowisku ma jeszcze kilka wol-  
 nych godzin. Za uznanie ksiąg gwa-  
 rantuje kaucją. Oplata bardzo niska.  
**Leon Krel, Piotrkowska 86, m. 37. - 5**

**LAKIERNIK-MALARZ**  
 przyjmuje wszelkie roboty w zakres  
 wchodzące, jak: samochody, powozy,  
 meble i  
**PISANIE SZYLDÓW**  
 Ceny konkurencyjne.  
 Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).

**Szkoła pod palmami**



W Florydzie panują obecnie upały i dlatego lekcje w szkołach odbywają się na świeżym powietrzu, pod palmami, na brzegu morza.

**PLAC** z boczną, wagą wozową, kantorem i szopami do wydzierżawienia od zaraz. Oferty pod „Plac z boczną” do administracji „Republiki”. 25-3

**WĘGIEL KOKS** z Kop. „Kazimierz” „Juljusz” i „Flora” Gotthard i Wolfgang — polecają — **ABRAMOWICZ I WODZISŁAWSKI** KILIŃSKIEGO 66, tel. 147-60 Bochn, kolejowe.

**Matki! „Czystość”** Zapisujcie swe dzieci do „Kropki Mleka” Piotrkowska 44, telefon 167-45 przyjmuje cyklowanie, drutowanie, freterowanie oraz szycie biur, pościeli. Czyszczenie szyb.

Odnawiam i restauruję **stare obrazy** art.-malarz **Maurycy Trębacz** Gdańska 68

**Leczenie krótkimi falami radjowemi**  
 Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.  
 w gabinecie terapii fizykanej  
**Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.**



# KURSY KROJU, SZYCIA LINY KAUFMAN zostały przeniesione na PIRAMOWICZA 2 i MODELOWANIA NARUTOWICZA 49 tel. 207-23

Dźwiękowy Kino-Teatr

## „SZTUKA”

Kopernika Nr. 16.

Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Sala dobrze ogrzana.

## DZIŚ WIELKA ŚWIĄTECZNA PREMIERA!

Arcydzieło nagrodzone przez Międzynarodowy Sąd Konkursowy wielkim złotym medalem, jako najlepszy film bieżącego sezonu

# „Uśmiech szczęścia”

NORMA SHEARER w ramionach FRÉD. MARCHA.

Ona ofiarowała swe usta mężczyźnie, którego przysięga nienawidzić. Następnym programem „ODMET ULICY” z Syla Sidney.

### Pierwsze posiedzenie karteżów hiszpańskich



Na pierwszym inauguracyjnym posiedzeniu nowowybranych karteżów (parlamentu) hiszpańskich, głosem prawicy wybrany został prezydentem izby b. monarchistyczny minister Santiago Alba. Na zdjęciu widzimy nowego prezydenta karteżów w chwili wygłaszania przemówienia.

### Kalendarze

własnego wydawnictwa

REKLAMOWE BIUROWE KIESZONKOWE ŚCIENNE

PO CENACH NAJNIŻSZYCH

A. J. OSTROWSKI

S-cy

Piotrkowska 55.

TRZYPOKOJOWE mieszkanie z łazienką, służbowym, dwa wejścia, kompletnie wyremontowane, tapety, w centrum miasta, na czwartym piętrze od 1 stycznia 1934 do oddania. Komora 500 rb. Oferty sub „Remontowane” do adm. nin. pisma. 30

### Uzdrowiska

KOLUMNA. Pensjonat „Zdrowie”, właśc. Jakubowicz, poleca komfortowo urządzone pokoje słoneczne. Woda bieżąca w pokojach. Kuchnia rytualna. Wiadomość: Kolumna, telef. 1, lub Łódź, Korn. Piotrkowska 117. 23

### Rozmaite

KRYNICA. Pierwszorządny nowoczesny pensjonat „Splendid”. Centralne ogrzewanie. Kuchnia wykwintna.

PRZEDŚWIĄTECZNA okazyna sprzedaż aparatów fotograficznych w znanej łódzkiej firmie M. Jakubowski, Piotrkowska 82 (w podwórzu) telefon 190-82. 8

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici”.

UWAGA! Polecam Sz. P. P. swój Zakład Fryzjerski damski i męski, który prowadzi pod hasłem: Czysto, Dobrze i Tanie. Ceny rewelacyjnie niskie. Piotrkowska 17 w podwórzu. Z poważaniem Edmund Piękniewski 6.1

SPIESZCIE panowie i panie, 80 gr. czebanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. Piotrkowska 60 w podwórzu. 8

ERZYDULKA, niezbyt młoda, pełna radości życia, pogody i stoicka, pana zalet umystu, charakteru i sercu. Of. sub. „Cel się okaże”.

G. GLIKSMAN, zagubił kwit Nr. 153 inkasowy wydany przez Bank Kasy Oszczędności, Kwit unieważnia się. 30

WEKSEL na sumę złotych 1000.— z dnia 9 grudnia 1933 roku z wystawienia A. Grynszpana na rzecz Belgijskiej Spółki Akcyjnej, Towarzystwo Akcyjne Przemysłowe „Hortensia”, w dawnych przedsiębiorstwach Haeblera, Huta Szklana „Hortensia” Piotrkowie i przez wspomniane przedsiębiorstwo został zagubiony i niniejszym unieważnia się.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

### Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski, piątek, sobota, Sienkiewicza nr. 20, Zakład Fryzjerski.

FRYZJER męski poszukiwany od razu. Zakład Fryzjerski, Zamkowa 10.

KAPELUSZE DAMSKIE na sezon zimowy poleca „HELENA” Zawadzka 9 Wejście p. bramę

Do akt Nr. Km 3133/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Zgierskiej nr. 30a odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i 2 maszyn do szycia fir. „Singer”, oszacowanych na łączną sumę zł. 625.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 19 grudnia 1933 r.

Komornik:

(-) ANISEROWICZ.

Sprawa Icka Bera Grossa p-ko Kwie Blinbaumowi i innym.

Do akt Km. Nr. 2650 1933 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 17, na mocy art. 604 K.P.C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1933 r. o godz. 10-ej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej Nr. 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z 2-ech maszyn do szycia f. „Singer”, oszacowanych na łączną sumę zł. 610. w spr. f. „T-wo Zakładów Zyrardowskich” p-ko Jakóbowi Berkensztatowi. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Łódź, dn. 4 grudnia 1933 r.

Komornik:

(-) A. JAROSZYŃSKI.

### Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM fuzje z reżektorami w b. dobrym stanie. Wiadomość ul. Zielona 65, m. 19 od godz. 4-9-ej.

KUPIMY okazynie używaną maszynę do pisania marki „Underwood”. Oferty sub. „Underwood” prosimy składać do administracji „Republiki”.

UBRANIE marengo bielskie prawie nowe dla młodzieńca lat 16-18, tania sprzedam. Kościuszki 31, m. 16.

TANIO sprzedam maszynę do szycia firmy „Singer” prawie nową i sprzęty gospodarskie. Przejazd 16, m. 14.

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przejrzyjcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przekadających. — Ogłoszcie o tem w „Republice” w drobnych ogłoszeniach, a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republice” dają zawsze dobre rezultaty.

POKÓJ słoneczny, ciepły, umeblowany z wygodami przy inteligentnej rodzinie tania do wynajęcia. Karola 20.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia. 50 zł. miesięcznie. Gdańska 94.

2 SŁONECZNE POKOJE z używalnością kuchni od zaraz poszukiwane. — Oferty pod „Małżeństwo” do adm. nin. pisma.

POSZUKUJE nieumeblowanego pokoju, I, II piętro, telefonem, okolica Narutowicza. Oferty sub. „Apl.”

POSZUKUJE pokoju w śródmieściu wprost od gospodarza. Of. pod „50” w podwórzu.

### Lokale

SŁONECZNE MIESZKANIA w czystym domu skł. się z pokoju i kuchni oraz pojedyncze pokoje do wynajęcia od 1 stycznia 1934. Elektryczność, gaz i woda. Cegielniana 42, tel. 131-20. Fabryka Mebli. Wutke.

### KOMFORTOWE MIESZKANIE

4 POKOJOWE na II piętrze od 1-go kwietnia do wynajęcia hall, winda, centralne ogrzewanie. Radwańska 25, telef. 107-14 od 3-5 po poł.

POKÓJ ładnie umeblowany ewentl. 2 pokoje, z częściowym lub całodziennym utrzymaniem od zaraz do wynajęcia. Nawrot 2, III brama od rogu Piotrkowskiej, front, II piętro m. 31.

POSZUKUJE się 3-ech lokali handlowych (sklepow) położonych w okolicy Placu Reymonta, Śródmieście i Rynku Bałuckiego. Oferty składać na pocztę dla abonenta skrzynki 267. Pośrednicy wykluczeni.

POKÓJ umeblowany jako garsonjera, możliwie z klatki schodowej poszukiwany. Oferty pod „R. O.”

### Matki!

Zapisujcie swe dzieci do

„Kropki Mleka”

### Stan oblężenia w Hiszpanji



Wskutek trwania rozruchów anarchistycznych w Hiszpanji, na ulicach miast biwakują patrole wojskowe.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-24, i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

### Prenumeraia „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Strońca tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny w tekście zł. 10. — Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Stusne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z wyjątkiem ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.